

POCZĄTKI PARAFII CHRYSTUSA KRÓLA I ŚW. JÓZEFA W DĄBROWIE GÓRNICZEJ NA TLE DZIEJÓW MIASTA PO 1918 ROKU

Artykuł oparto o materiały zebrane przez autora w ramach studium historyczno-urbanistycznego Dąbrowy Górniczej¹. Jako kontynuacja wcześniejszych publikacji² obejmuje okres od lat międzywojennych XX w. po początek „odwilży” po październiku 1956 r.

Podstawą źródłową dla ówczesnych dziejów dąbrowskich parafii są akta w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie: obejmują one okres od utworzenia diecezji częstochowskiej do włączenia wspomnianych parafii do diecezji sosnowieckiej (1925–1991/1992)³. Za udostępnienie tych cennych materiałów autor serdecznie dziękuje Kanclerzom Kurii Metropolitalnej w Częstochowie, Ks. Prałatowi Zenonowi Janyszowski i Ks. Prałatowi Marianowi Mikołajczykowi.

Historia dąbrowskich parafii w latach międzywojennych XX w. oraz po II wojnie światowej zdaje się być istotnym przyczynkiem dla stu-

* Wykaz zastosowanych skrótów znajduje się na końcu tomu, przed spisem treści.

¹ B. Krasnowolski (z zespołem), *Dąbrowa Górnicza, studium historyczno-urbanistyczne*, 1999, wydruk komputerowy: Urząd Miasta i Gminy w Dąbrowie Górniczej, Pracownia Konserwacji Zabytków „Arkona” Sp. z o.o. w Krakowie.

² B. Krasnowolski, *Sanktuarium Św. Antoniego Padewskiego w Gołonogu. Ze studiów nad tradycjami kultury religijnej Zagłębia Dąbrowskiego*, NP t. 97:2002, s. 125–150; Tenże, *Dzieje budowy, architektura i symbolika kościołów Św. Aleksandra i Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej*, NP t. 98:2002 s. 415–464.

³ AKM Częstochowa, teczki: „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”, „Parafia Chrystusa Króla”, „Parafia św. Józefa”.

diów nad najnowszymi dziejami Kościoła w Polsce. Wydarzenia związane z tworzeniem nowych ekspozytur, przekształcaniem ich w parafie, zwłaszcza zaś starania o budowę kościoła Chrystusa Króla, podejmowane przez dąbrowską społeczność w latach stalinizmu – znajdują bogatą dokumentację źródłową, dotąd zasadniczo nie wykorzystaną, poza syntetycznymi opracowaniami dotyczącymi diecezji częstochowskiej⁴.

Tło historyczne – dzieje Dąbrowy Górniczej od międzywojennego dwudziestolecia po połowę XX w. – również nie było dotąd przedmiotem całościowego opracowania, aczkolwiek ma bibliografię obszerną, wciąż rozwijaną przez środowisko dąbrowskich badaczy⁵.

⁴ *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1978; J. Z w i ą z e k, *Rozwój sieci dekanalnej w diecezji częstochowskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” R. 46: 1972.

⁵ Na uwagę zasługują całościowe opracowania historii: M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy*, t. 1–2: Sosnowiec 1931, 1932 (wydanie współczesne: opr. J. P r z e m s z a – Z i e l i n s k i, Sosnowiec–Dąbrowa Górnicza 1994); *Dąbrowa Górnicza. Zarys rozwoju miasta*, red. W. Długoborski, Katowice 1976; W. Starościk, *Od Dąbrowy do Dąbrowy Górniczej 1755–1916*, Dąbrowa Górnicza 1996; W. Starościk, M. Ziembka, *Dąbrowa Górnicza. Szkic monograficzny*, Dąbrowa Górnicza 1998; A. Wójcik, A. Rybak, M. Łabuz, *Dąbrowa Górnicza – kalendarium*, Dąbrowa Górnicza 1998. Szereg haseł zawiera *Encyklopedia Dąbrowy Górniczej*, t. 1, Dąbrowa Górnicza 1998. Źródłowe znaczenie dla Dąbrowy po I wojnie światowej ma praca: A. Niepielski, *Nieco o przeszłości i rozwoju Dąbrowy Górniczej (z okazji 10–lecia jej istnienia jako miasta)*, Będzin 1927. Tego samego okresu dotyczy rys biograficzny: J. Zieliński, *Adam Piwowar – twórca Muzeum Geologicznego*, „Wiadomości Sosnowieckie” 1957 nr 18. O dobie okupacji hitlerowskiej piszą: A. Konieczny, *Przeciwko wyrokowi zagłady. Walka Żydów zagłębiowskich z hitlerowskim okupantem*, „Trybuna Robotnicza” 1983 nr 98; *Hitlerowskie próby zasiedlenia ziemi śląsko–dąbrowskiej w latach II wojny światowej (1939–1945)*, Katowice 1984; J. P r z e m s z a – Z i e l i n s k i, *Dąbrowski ruch oporu*, „Wiadomości Zagłębia” 1996 nr 26. Dziejów przemysłu dotyczą prace: E. Ciuk, *Zarys historii przemysłu górniczego i hutniczego w Zagłębiu Dąbrowskim i okolicy*, „Technik Polski” nr 5–7, Warszawa 1936; B. Zientara, *Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego*, Warszawa 1954; J. Jaros, J. Ziembka, M. Ziembka, E. Dłużewski, *Kopalnia „General Zawadzki”*, Katowice 1985; *Dzieje robotnicze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*, red. J. Walczak, Katowice 1986; J. Jaros, *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich*, Katowice 1972; T e n ż e, *Z dziejów przedsiębiorstw górniczych w Zagłębiu Dąbrowskim*, dołączony do „Wiadomości Zagłębia” z 21 VIII 1970 nr 34; *Huta Bankowa 1834–1998, monografia*, opr. M. Miciński, Dąbrowa Górnicza 1998; A. Wójcik, A. Rybak, M. Łabuz, *Dąbrowa Górnicza – miasto i przemysł. Przewodnik po wystawie*, Dąbrowa Górnicza 1998. Historii Żydów dotyczą prace: W. Jaworski, *Organizacje żydowskie w Zagłębiu Dąbrowskim do 1939 roku*, „Zaranie Śląskie” L, 1987 nr

1 Dąbrowa Górnicza w latach międzywojennych XX w.

Obraz Dąbrowy Górniczej w międzywojennym dwudziestoleciu był pod każdym względem złożony. Istotne zmiany zachodziły w strukturze demograficznej i społecznej, w problematyce kulturalnej i religijnej, życiu codziennym, przemyśle, zagospodarowaniu przestrzennym. Miasto, które od 1919 r. na mocy uchwały Rady Miejskiej nosiło nazwę Dąbrowy Górniczej⁶, systematycznie zwiększało liczbę mieszkańców, chociaż w 1923 r. utraciło na rzecz Będzina kolonie Ksawera i Koszelew, zyskując słabo zaludnione, lesiste tereny Zielonej po stronie północnej. W roku 1917 liczyło 30 tys. mieszkańców, w 1919 – 32.890, w 1923 – 33.868, w 1931 – 36.924, z chwilą wybu-

3–4; T e n ż e, *Żydowskie gminy wyznaniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1988 nr 1/2; W. Starościk, *Żydzi w Dąbrowie Górniczej*, Dąbrowa Górnicza 1995; *Żydzi w Zagłębiu. Żyli wśród nas, mieszkali i zginęli*, Sosnowiec 1993. Źródłowe znaczenie dla epizodu Kościoła Narodowego ma praca jego założyciela: Ks. A. Husznio, *Polsko–Katolicki Kościół Narodowy w Dąbrowie Górniczej*, brw (ok. 1924). Dla ruchu socjalistycznego źródłowe znaczenie mają publikacje: J. Rutkiewicz, *Początki ruchu w Dąbrowie Górniczej*, w: *Księga pamiątkowa PPS – w trzydziestą rocznicę*, Warszawa 1923; K. Płomińczyk, *PPS na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1914–1918*, „Prawda Zagłębiowska” 1929 nr 27. Problematyki kulturalnej dotyczą opracowania: *Materiały dokumentacyjno–bibliograficzne do dziejów kultury i życia literackiego na Górnym Śląsku i Zagłębiu*, red. A. Jarosz, Sosnowiec 1985; *Materiały do księgi życiorysów ludzi kultury literackiej Zagłębia Dąbrowskiego*, red. A. Jarosz, Katowice 1993; M. Ziembka, *Literackie fascynacje Zagłębiem Dąbrowskim*, „Raptularz Kulturalny” III nr 1(6) 1999; W. Starościk, „Biblioteka Dąbrowska” najstarsza w regionie, „Raptularz Kulturalny” III nr 1 (6) 1999; T e n ż e, *Z historii Dąbrowskiego Towarzystwa Muzycznego*, „Raptularz Kulturalny” nr 3 (4) 1998; T e n ż e, *Ruch muzyczno–śpiewaczy w Dąbrowie Górniczej*, „Raptularz Kulturalny” nr 2 (3) 1998; T e n ż e, *Z dziejów harcerstwa Dąbrowy Górniczej 1911–1996*, Kawiarnia Literacka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dąbrowie Górniczej 1996; K. Olszewski, *Z kronik teatralnych Zagłębia i Śląska*, Kraków 1960; T e n ż e, *Wozem Tespisa dąbrowskim gościńcem*, „Ekspress Zagłębiowski” 1992 nr 11–13, 1993 nr 14, 15. Szkolnictwo i prace badawcze omawiają: J. Ziembka, *Dąbrowska „Sztynarka”*, *Monografia Szkoły Górniczej w Dąbrowie Górniczej*, Katowice 1958; A. Siewnik–Madej, *Pierwsza placówka naukowa w Dąbrowie Górniczej – Państwowy Instytut Geologiczny*, „Raptularz Kulturalny” III nr 1 (6) 1999; W. Starościk, *Uroczyste zakończenie działalności Szkoły Podstawowej nr 7 im. Hugona Kołłątaja w Dąbrowie Górniczej*, „Raptularz Kulturalny” III nr 2 (7) 1999. Prasę dąbrowską badali: S. Waliński, *Czasopiśmiennictwo Zagłębia Dąbrowskiego (1897–1939). Próba bibliografii*, Ziemia Będzińska 1969; A. J. Wójcik, *Czasopiśmiennictwo w Dąbrowie Górniczej do 1939 r.*, „Zeszyty Naukowe Muzeum Miejskiego Sztynarka” 1:1999.

⁶ W. Starościk, *Wydarzyło się*, s. 37.

chu II wojny światowej – około 42 tys. Pod względem administracyjnym Dąbrowa Górnicza była – w ramach powiatu będzińskiego – miastem wydzielonym na prawach odrębnej gminy⁷.

W pierwszych latach powojennych wielkie zasługi dla stworzenia podwalin pod przyszły rozwój miasta położył prezydent dr Adam Piwowar (1874–1939), absolwent uniwersytetu w Zurychu, geolog i mineralog, od 1919 r. wykładowca tutejszej Państwowej Szkoły Górniczo-Hutniczej, prezydent Dąbrowy (1917–1923)⁸.

a. Stosunki społeczne i religijne

Prawie 70% mieszkańców Dąbrowy Górniczej stanowili robotnicy, zatrudnieni głównie w górnictwie i przemyśle ciężkim. Częstokroć była to praca zależna od zmiennej koniunktury gospodarczej; bezrobocie było istotnym problemem⁹. Krytyczna sytuacja materialna skłaniała znaczną część robotniczej społeczności do wiązania się z ruchami lewicowymi. Znaczną popularność zyskiwała tu PPS, nie obce były też ugrupowania skrajnej lewicy. Uogólniając problem – w istocie bardziej złożony – można powiedzieć, że aktywność dąbrowskiego społeczeństwa koncentrowała się przy dwóch „biegunach”: orientacji katolickiej względnie katolicko-narodowej i prawicowej oraz orientacji socjalistycznej, a w każdym razie lewicowej. Na ten „dwubiegunowy” podział „nakładało się” zróżnicowanie wynikające z przynależności do mniejszych grup wyznaniowych i narodowych. Środowisko, którego znaczenie stopniowo malało, tworzyli protestanci, między innymi potomkowie kolonistów, przybyłych w XIX w.; ciężkie warunki materialne skłaniały ich często do powrotu do dawnej ojczyzny. Wraz z uchyleniem dyskryminacyjnych przepisów admini-

⁷ AP Kielce, sygn. UWK I, 18691: mapa i schemat strukturalny powiatu będzińskiego.

⁸ Według dra Adama Niepielskiego *urządowanie jego zaznaczyło się: 1) nabyciem [...] parceli pod przyszłe gmachy użyteczności publicznej, 2) wzniesieniem prowizorycznego budynku pod gimnazjum męskie państwowe przy ul. Fabrycznej (obecnej Łukaszyńskiego), 3) zbudowaniem nowego pawilonu rzeźni miejskiej [...], 4) kupnem taboru asenizacyjnego, karetki sanitarnej [...], 5) zapoczątkowaniem pomiarów i planu miasta, 6) uruchomieniem fabryki betonu [...], 9) uruchomieniem stacji opieki nad dziećmi i żłobka; A. Niepielski, dz. cyt. Zob. także: A. Wójcik, A. Rybak, M. Łabuz, *Dąbrowa Górnicza – miasto i przemysł*, s. 8.*

⁹ W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 38–39.

stracyjnych z doby rozbiorów coraz liczniejszą grupą stawali się Żydzi. Wciąż działała gmina mariawitów, interesującym zjawiskiem lokalnym stał się Kościół Narodowy ks. Andrzeja Huszno.

Zasygnalizowane tu zjawiska wymagają krótkiego skomentowania.

Radykalizacja nastrojów społecznych rysowała się ostro w Zagłębiu już w latach 1918–1922. Szczególnie wymownymi dokumentami polaryzacji stanowisk są relacje oceniających w diametralnie różny sposób te same wypadki¹⁰. Istotny wpływ na nastroje społeczne wywarła tragedia w kopalni „Reden” w 1923 r.¹¹, odbijając się w kraju szerokim echem. Powszechnym zjawiskiem było solidaryzowanie się z robotnikami; dał mu wyraz m. in. daleki od lewicowych poglądów

¹⁰ Jako przykład posłużyć może zestawienie tekstu w wydawnictwie Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Górniczych i Hutniczych z publikacją w organie PPS „Górnika”. *Opisy gwałtów dokonanych przez tłumy robotników na pracownikach przemysłowych*. Dąbrowa 1922 s. 1 nn. – przedstawiają problem następująco: *W wielkich ośrodkach przemysłowych, jakimi są zagłębia węglowe, w czasie ostatniego trzylecia wydarzyły się liczne wypadki gwałtów, jakich dokonały podniecone tłumy robotników na pracownikach przemysłowych [...]. Podkreślić należy [...], że wypadki gwałtów odbywały się nie tylko w latach przełomowych (1918 i 1919), ale i w latach następnych aż do chwili obecnej [...]. Z Dąbrową Górniczą wiąże się tu Opis gwałtu dokonanego na osobie [...] Dyrektora Towarzystwa Akcyjnego Kopalni Węgla „Flora”: Pierwszą i najtragiczniejszą ofiarą padł ś.p. Felicjan Gadomski [...]. Zajście miało miejsce w grudniu r. 1918-go, a więc w pamiętnych, przełomowych dla nas czasach, kiedy najradykałniejsze żywioły prowadziły bezkarnie, na szeroką skalę zakrojoną, agitację rewolucyjną [...]. W dniu 13 grudnia r. 1918-go odbyło się poważne zaburzenie na kopalni Reden i Paryż, gdzie usiłowano wrzucić do szybów dyrektorów tych kopalń. Dnia 12-go grudnia zjawili się u ś.p. Felicjana Gadomskiego przedstawiciele Rady delegatów robotniczych na kopalni Flora [...] i przedstawili mu 16 punktów żądań, nadmienając, że przedstawione postulaty stanowią minimum tego, czego życzy sobie ogół robotników i że oni, będąc terroryzowani przez ogół robotników, zmuszeni są do przedstawienia tych żądań [...]. Dnia 14 grudnia r. 1918 przed południem na szybie Albert zebrał się tłum robotników [...] i powziął postanowienie, ażeby w razie, jeżeli dyrektor nie zastosuje się do przedstawionych mu żądań, wrzucić go do szybu. W rezultacie Gadomskiego zepchnięto do 90-metrowego szybu; uratował go przypadek: zdołał złapać się pomostu. Wydarzenia te po przeszło roku miały epilog w sądzie i zakończyły się wyrokami do 16 miesięcy więzienia dla sprawców. Związani z kadrą kierowniczą autorzy tekstu – przytaczając szereg podobnych wydarzeń – uznają wyroki za niewysokie. Pismo PPS „Górnika” z dnia 8 lutego 1920 nr 6 (128), zaprzeczając gwałtom i mówiąc jedynie o „poturbowaniach”, z oburzeniem odnosi się do decyzji sądu: *Padają słowa wyroku. Jakżesz straszne [...] Więzienie 1 rok trzy miesiące do 2 lat. Szmer rozpacz i oburzenia idzie po sali. Tyle cierpieć za co?**

¹¹ Grozę tego wydarzenia po ćwierćwieczu ukazał uczestnik akcji ratunkowej, S. Szczerba; *Życiorysy górników*, opr. M. Żywirska, wstęp G. Morcinek, Katowice 1949 s. 287–288.

Juliusz Kaden–Bandrowski w powieści *Czarne skrzydła*. Wielki Kryzys miał odzwierciedlenie w krajobrazie Dąbrowy Górniczej. To wówczas właśnie – w latach 1930–1933 – rozwijało się najintensywniej owo zachowanie niekiedy jeszcze do dziś „biedabudownictwo” w postaci domków kleconych ze źle wypalanej cegły i drewna, najczęściej obejmujących jedno tylko pomieszczenie mieszkalne dla całej, wieloosobowej rodziny. Bliźniaczym zjawiskiem były „biedaszyby”, pokrywające gęsto niezurbanizowane tereny Dąbrowy, południowo–zachodnią część Gołonogu z Łęknicami, Strzemieszyce Wielkie¹².

Wyrazem możliwości środowiska socjalistycznego Dąbrowy Górniczej była budowa Domu Ludowego przy ul. 3 Maja w 1928 r. Odbywały się tu liczne imprezy o charakterze kulturalnym i politycznym. To w jednej z tego rodzaju placówek – rozsianych nie tylko na terenie Zagłębia, lecz i Górnego Śląska – Władysław Broniewski deklamował swój rewolucyjny poemat *Zagłębie Dąbrowskie* zainspirowany zapewne pobytem w Dąbrowie w 1929 r.¹³ Z ruchem socjalistycznym związana była znaczna część inteligencji w Dąbrowie Górniczej, co znajdowało odzwierciedlenie w politycznej strukturze władz miejskich. Działaczem PPS był m.in. budowniczy miejski Cezary Uthke¹⁴.

Skomplikowaną problematykę społeczną dostrzegali środowiska związane z Kościołem. Od czasów ks. Augustynika aktywną działalność prowadziło – w swym domu przy ul. Kościuszki 18 – Stowarzyszenie Robotników Katolickich. Dotarciu do środowisk robotniczych służyć miał podział parafii na trzy części, przygotowywany od roku 1934 a dokonany w 1936 r. (zb. niżej). M. in. w 1936 r. proboszcz i Komitet Obywatelski Pomocy Społecznej w Gołonogu wskazywali na złe warunki materialne parafian i wysoki stopień bezrobocia (1778 osób w 578 rodzinach na terenie parafii). W 1939 r. w Dąbrowie Górniczej i Gołonogu projektowano budowy Domów Katolickich¹⁵; realizację ich uniemożliwiła wojna.

¹² J. Jaros, J. Ziemia, M. Ziemia, E. Dłużewski, *Kopalnia*, s. 68; J. Ziemia, *Biedaszyby Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*, Katowice 1967.

¹³ W. Staroścjak, *Wydarżyło się*, s. 38; M. Ziemia, *Literackie fascynacje*, s. 21.

¹⁴ *Encyklopedia*, t. 1 s. 215.

¹⁵ AKM Częstochowa,teczka „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”, pismo proboszcza z 27 VIII 1939 (pragnie on nabyć plac możliwie blisko

Orientacji reprezentowanej przez organizacje katolickie bliskim było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, dysponujące doświadczeniami w pracy oświatowej, kulturalnej i sportowej wśród młodzieży na terenie byłej Galicji. W Dąbrowie Górniczej „Sokół” zorganizował ognisko już w 1920 r.¹⁶

Szybszy przyrost, niż ogólna liczba mieszkańców, wykazywała ludność żydowska. O ile w 1912 r. w Dąbrowie Górniczej mieszkało 2,3 tys. Żydów, to w 1921 r. już 4,3 tys., zaś w przededniu wybuchu II wojny światowej 5,5 tys.¹⁷ Brak jest wyczerpujących badań nad tą zróżnicowaną społecznością, złożoną z inteligencji (związanej z różnorodnymi orientacjami politycznymi: syjonistów, socjalistów, „asymilatorów”) i ortodoksów¹⁸. Już w 1918 r., u progu II Rzeczypospolitej, „dozór bożniczy” w Dąbrowie” uzyskał status pełnoprawnej gminy wyznaniowej¹⁹. Dopiero w 1929 r. Żydzi dąbrowscy zdołali uzyskać własny cmentarz (kirkut)²⁰. Przed rokiem 1939 przewidywano założenie kolejnego cmentarza żydowskiego: miał powstać po zachodniej stronie cmentarza parafii Matki Boskiej Anielskiej, wybuch wojny uniemożliwił realizację²¹. Szczątkowo zachowane źródła odnotowują kilka – spośród niewątpliwie znacznie liczniejszych – organizacji żydowskich, działających na terenie Dąbrowy²².

kościola przy ul. Piłsudskiego [...] pod budowę Domu Katolickiego); tamże,teczka „Gołonóg”; pismo proboszcza Gołonogu do Kurii z 19 III 1939 r.

¹⁶ Początkowo miało ono lokal przy kopalni „Paryż”, w 1928 r. uzyskało siedzibę przy ul. Sobieskiego 5; materiały w Muzeum Miejskim „Sztygarka”; *Encyklopedia*, t. 1 s. 120.

¹⁷ W. Staroścjak, *Żydzi*, s. 16.

¹⁸ Por. S. Bronsztajn, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym. Studium statystyczne*, Ossolineum 1963.

¹⁹ M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 316.

²⁰ W. Staroścjak, *Żydzi*, s. 12. Cmentarz, zlokalizowany na terenie Starej Dąbrowy przy ówczesnej ul. Jaworowej (dzisiejszej ul. Ludowej), rychło zapelniał się macewami; niektóre z nich widoczne są do dzisiaj, zapewne liczniejsze można by odkryć w porastającym skraj dawnego cmentarza zagajniku. Dzieła te prezentowały charakterystyczny świat religijnej symboliki żydowskiej: korony mądrości (*Keter Torā*), błogosławiące ręce kapłańskie, dzbany i misy Lewitów, lwy Judy.

²¹ *Encyklopedia*, t. 1 s. 28.

²² Były to: Towarzystwo Kursów Wieczorowych dla Robotników powołane przez żydowską partię socjalistyczną Bund (notowane tu w latach 1923–1925), Stowarzyszenie Opieki nad Biedną Młodzieżą Żydowską „Haszomer” (utworzone w 1921 r.), dąbrowski oddział Ligi Kulturalnej (założony – podobnie jak oddziały w Będzinie

Liczebność protestantów w Dąbrowie Górniczej malała już w XIX w. W rezultacie w 1921 r. siedzibę gminy ewangelicko-augsburskiej przeniesiono do Sosnowca²³.

Aktywną działalność religijną prowadzili mariawici²⁴, zyskujący tu wyznawców od roku 1908. W 1932 r. wydawali pismo „Maria-wita”²⁵.

W 1923 r. ks. Andrzej Huszno (1892–1939) założył w Dąbrowie Górniczej Polsko-Katolicki Kościół Narodowy, określanej też nazwą Polsko-Narodowego Kościoła Prawosławnego²⁶. Około 1924 r. ks. Huszno relacjonował w „Małej Kronice Parafialnej”: *Akcję za PCKN [Polsko-Katolickim Kościołem Narodowym] rozpocząłem w Dąbrowie Górniczej z początkiem czerwca 1923 r. Dnia 13 czerwca tegoż roku przybyłem na kolonię IX-ty pod Dąbrową i założyłem placówkę Kościoła Narodowego, zrywając łączność z amerykańskim Kościołem biskupa Hodura*²⁷. W swym domu urządził ks. Huszno kaplicę²⁸, w latach 1925–1928 redagował pismo „Głos Ziemowida”²⁹.

i w Sosnowcu – w 1926 r.), Żydowskie Towarzystwo Sportowe (zorganizowane zapewne w połowie lat dwudziestych); W. J a w o r s k i, *Organizacje żydowskie*, s. 366, 369, 371.

²³ M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 314; *Encyklopedia*, t. 1 s. 42–43.

²⁴ M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 317.

²⁵ A. J. W ó j c i k, *Czasopiśmiennictwo*, s. 26.

²⁶ Pod taką nazwą wymieniają go M. K a n t o r – M i r s k i, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 317 oraz protokół wizytacji biskupiej parafii w Gołonogu z 25–27 V 1952 r. (AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”; zob. również teczka „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”, pismo proboszcza z 30 IV 1940 r.).

²⁷ Ks. A. H u s z n o, *dz. cyt.*, s. 52. Opublikowany przez ks. Husznę statut stwierdzał m.in.: *Siedziba: parafia PCKN pod wezw. św. Michała Archanioła w Dąbrowie Górniczej. Teren działania: starostwo będzińskie. Pierwszym spośród wyszczególnionych tu członków–założycieli był sam ks. Huszno. Sprecyzowano, że głową i działającą tj przedstawicielem Kościoła Polskiego jest proboszcz pierwszej parafii powstałej na ziemiach polskich względnie jego następcy, zaś siedzibą główną PCKN jest parafia św. Michała Archanioła w Dąbrowie Górniczej, która jest pierwszą parafią PCKN na świecie i w Polsce. Ciekawą pamiątką architektoniczną po działalności ks. Andrzeja Huszno jest drewniane zwieńczenie wieżyczki jego rezydencji na terenie Basiuli koło Ząbkowic.*

²⁸ Jest ona zaznaczona na ówczesnych planach Dąbrowy u zbiegu dzisiejszej ul. Narodowej i ul. Granicznej.

²⁹ A. J. W ó j c i k, *Czasopiśmiennictwo*, s. 27–28; *Encyklopedia*, t. 1 s. 48, 58.

b. Problematyka kulturalna

Dąbrowa Górnicza była ważnym centrum życia kulturalnego; odgrywała w nim rolę niewspółmiernie dużą w stosunku do skromnych możliwości finansowych. Nadal rozwijały działalność powstałe wcześniej instytucje kulturalne („Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich”³⁰, Resursa, kina³¹, chóry i orkiestry), powstawały też nowe, z których najpoważniejszą był socjalistyczny „Dom Ludowy”. Pracowały organizacje oświatowe, wydawano czasopisma.

Rozwijało się szkolnictwo stopnia podstawowego i średniego, nadrabiające zaległości wynikłe z dyskryminacyjnej polityki zaborcy. Najważniejszym ośrodkiem życia kulturalnego i lokalnym centrum działalności naukowej była otwarta na początku września 1919 r. szkoła górnicza, przekształcona w Państwową Szkołę Górniczo-Hutniczą im. Stanisława Staszica³². Już w 1918 r. powstało gimnazjum męskie – późniejsze Państwowe Gimnazjum im. Walerego Łukasińskiego; w 1923 r. ukończono budowę jego tymczasowej siedziby³³.

Postępowały badania naukowe nad historią Dąbrowy i Zagłębia; patronowały im zarówno władze miejskie, jak Towarzystwo Naukowe Zagłębia Dąbrowskiego. W 1929 r. Zarząd Miasta ufundował stypendium dla badających historię Zagłębia, zaś Towarzystwo zaczęło

³⁰ M.in. w 1935 r. „Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich” prosi o zatwierdzenie schodów zewnętrznych kinoteatru „Tęcza” w tymże budynku; Stowarzyszenie to od 1923 r. miało koncesję na kinoteatr „Kometa”; AP Kielce, sygn. KBB 3, 16905.

³¹ „Dźwiękowe Kino Ars i Bajka w Dąbrowie Górniczej” korespondowało z Urzędem Wojewódzkim w sprawie pozwolenia użytkowania *budynku kinoteatru: Bajka; przy ul. 3 Maja 14*. Projekt został zatwierdzony 10 VII 1923 r., budowę ukończono w 1930 r., jednak *pozwolenie na użytkowanie budynku nie zostało udzielone*; AP Kielce, sygn. KBB 3, 16905.

³² Pierwszym dyrektorem został absolwent Akademii Górniczej w Petersburgu Zygmunt Rajdecki. Od r. 1923 organizowano zjazdy wychowanków, uczących się tu od roku 1889, od roku 1931 uczniowie wydawali pismo „Wspólnymi Siłami”. W głównym gmachu szkolnym miała siedzibę powołana w 1922 r. Stacja Terenowa Górnośląska Państwowego Instytutu Geologicznego (utworzonego w Warszawie na mocy uchwały sejmowej już w 1918 r.); pierwszym kierownikiem był prof. Stanisław Doktorowicz–Hrebniński. M. K a n t o r – M i r s k i, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 272; J. Z i e m b a, *Dąbrowska „Sztynarka”*, s. 155 nn, 180–181; A. S i e w n i k – M a d e j, *dz. cyt.*, s. 19; materiały w Muzeum Miejskim „Sztynarka”.

³³ *Dąbrowa*, s. 364, 367.

wydawać (w zeszytach) monografię M. Kantora–Mirskiego³⁴, podstawową do dziś publikację o dziejach Zagłębia i Dąbrowy.

Nastąpił dalszy rozwój organizacji sportowych³⁵.

c. Przemysł

Pierwsza wojna światowa przyniosła ruinę przemysłu; okupanci wywozili urządzenia, zakłady zamykano. Bezpośrednio po wojnie dla większości zakładów ustanowiono przymusowy zarząd państwowy, rychło jednak właściciele odzyskiwali swój majątek. Jak wcześniej, dużą rolę grał kapitał francuski. Dominowały wielkie zakłady: huty „Bankowa”³⁶ i „Konstanty”³⁷, kopalnia węgla „Paryż”, która stopniowo przejmowała mniejsze zakłady³⁸. Dobiegł końca samodzielny byt najstarszego zakładu przemysłowego Dąbrowy, kopalni „Reden”; zalana w 1935 r. została ostatecznie unieruchomiona³⁹. Lata 1919–1923 to okres korzystnej koniunktury w przemyśle węglowym⁴⁰: rozbudowy istniejących kopalń oraz tworzenia nowych, na ogół niewielkich, czynnych przeważnie po kilka lat⁴¹.

³⁴ *Tamże*, s. 367.

³⁵ *Encyklopedia*, t. 1 s. 72–73.

³⁶ W 1920 r. francuskie towarzystwo Huta Bankowa rozpoczęło odbudowę Huty; pierwszy wielki piec uruchomiono w 1920 r., kolejny w 1925. W ciągu lat dwudziestych zabudowa kolonii Huta Bankowa została pomnożona od 42 domów o 172. mieszkaniach do 61. domów o 796. mieszkaniach. Zob. M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 298; W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza – kalendarium*, s. 36.

³⁷ Wznowiła produkcję w 1922 r.; W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza – kalendarium*, s. 36.

³⁸ *Kopalnia General Zawadzki. Dzieje zakładu i załogi*, red. H. Rechowicz, Katowice 1974 s. 47.

³⁹ W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 35–36; E. Ciuk, *dz. cyt.*, s. 7; J. Jaros, *dz. cyt.*, s. 86.

⁴⁰ *Kopalnia General Zawadzki*, s. 47.

⁴¹ Można tu wymienić kopalnie: „Lech” (czynna w latach 1919–1924), „Maciej” (1919–1924), „Wanda” (1920–1927; od 1927 r. pod nazwą „Sobiesław”), „Katarzyna” (1921–1924), „Małgorzata” (1922–1936), „Krzysztof” (1922–1928), „Jawor” (1922–1926), „Końskaj” (1920–1924), „Józefa” (1923–1930), „Nadreden” (1923–1924), „Michał” (1924–1928); J. Jaros, *dz. cyt.*, s. 79–84. W 1929 r. na granicy Dąbrowy Górnicznej i Gołonoga otwarta została kopalnia „Wiktoria”; M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 306.

Ważną rolę odgrywała fabryka maszyn firmy Fitzner & Gamper, pracująca m. in. na usługi chrzanowskiego „Fabloku”⁴². W latach 1934/1935 na terenie kolonii „Staszic” (zob. niżej) powstała huta szkła „Staszic”, czynna do początku lat dziewięćdziesiątych⁴³. Drobny przemysł reprezentowała m.in. wytwórnia pasty i mydła firmy „Górnik” T. Krzemińskiego” przy ul. Wesołej 1 na Łęknicach⁴⁴. W 1920 r. bracia Kleinowie założyli fabrykę wyrobów z drutu⁴⁵.

Dwudziestolecie międzywojenne przyniosło postęp budownictwa mieszkaniowego, szczególnie zaś kolonii domów jednorodzinnych i willowych. Działania te prowadzone były w większości przez władze miejskie, które parcelowały grunty komunalne, dokupywały prywatne, zagospodarowywały je w oparciu o kredyty i dotacje Ministerstwa Robót Publicznych; mniejszą inicjatywę przejawiały zakłady przemysłowe. O ile projekty urbanistyczne opracowywano starannie w Magistracie (ich autorem był przeważnie budowniczy miejski Cezary Uthke, którego imię uczczono nazwą jednej z ulic w kolonii „Staszic”⁴⁶), o tyle formy domów – poza „Staszicem” – były skromne, na ogół pozbawione ambicji estetycznych. Podstawą projektów i realizacji urbanistycznych były całościowe plany urbanistyczne miasta, dla tych zaś – szczegółowe pomiary terenu. Prowadzili je w latach 1923–1933 geometra przysięgły Ludwik Berbecki i jego pomocnik Bolesław Zapalski, absolwent rosyjskiej szkoły mierniczej w Omsku⁴⁷. Regulacje urbanistyczne objęły głównie tereny położone w północnej i południowej części miasta. Najlepsze pojęcie o zmieniają-

⁴² W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 36.

⁴³ *Encyklopedia*, t. 1 s. 63.

⁴⁴ Projekt przedłożono w 1921 r.; AP Kielce, sygn. UWK I, 14441.

⁴⁵ W. Starościak, *Żydzi*, s. 16.

⁴⁶ Cezary Zefiry Uthke (1889–1944) studiował architekturę w Rydze; usunięty stąd za udział w strajku 1905 r. – ukończył studia w Moskwie. W okresie międzywojennym, jako budowniczy miejski i kierownik wydziału komunalnego w Magistracie, opracowywał liczne plany urbanistyczne miasta i projekty budynków komunalnych na terenie Dąbrowy. Związany już w okresie międzywojennym z Polską Partią Socjalistyczną, w okresie okupacji był komendantem Gwardii Ludowej PPS na terenie Zagłębia; aresztowany przez okupantów w grudniu 1939 r., został stracony w obozie koncentracyjnym Oświęcimiu 26 V następnego roku. Jego pamięć czci symboliczna urna z ziemią z Oświęcimia, złożona w grobie rodzinnym na „nowym” cmentarzu w Dąbrowie Górnicznej. *Encyklopedia*, t. 1 s. 215–216.

⁴⁷ AP Kielce sygn. UWK I, 14286.

cych się koncepcjach i postęпах realizacji daje porównanie wspomnianych planów urbanistycznych (najstarszy z nich datowany jest w listopadzie 1930 r.⁴⁸) z planem z 1940 r.⁴⁹, lecz rejestrującym stan miasta z końca międzywojennego dwudziestolecia⁵⁰. Dla badań nad zakresem prac i źródłami ich finansowania podstawowe znaczenie mają sprawozdania z działalności Komitetu Rozbudowy Miasta Dąbrowy Górniczej (m. in. za lata 1925–1934) rozliczające kredyty przyznawane przez Bank Gospodarstwa Krajowego⁵¹. Miasto, biorąc znaczne kredyty na rozbudowę począwszy od lat 1927–1928, w 1926 r. zaciągnęło pożyczkę od amerykańskiego koncernu *Ulen & Co*⁵². Dynamikę rozwoju zahamował kryzys na początku lat trzydziestych⁵³, niemniej szereg inwestycji, m.in. w obrębie nowych osiedli mieszkaniowych, prowadzono dalej.

W centrum miasta główną arterią stawała się ul. Kościuszki, adaptowana z drugorzędnej drogi zamykającej od wschodu układ urbanistyczny kolonii Huta Bankowa. Położenie tej arterii – między starymi koloniami, stanowiącymi nadal zasadniczą kanwę układu urbanis-

⁴⁸ AP Kielce, sygn. UWK I, 17336; inny egzemplarz: Urząd Miasta w Dąbrowie Górniczej, Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami.

⁴⁹ Muzeum Miejskie „Sztęgarka” w Dąbrowie Górniczej.

⁵⁰ Plany te, będące podstawą nie tylko konkretnych realizacji i szczegółowych projektów, lecz także wystąpień władz miejskich o kredyty i dotacje, nie zawsze były akceptowane przez władze państwowe. Opinia eksperta inż. Józefa Reńskiego, opracowana w 1939 r. dla Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, była miażdżąca: *Plan zabudowania miasta Dąbrowy Górniczej, opracowany przez Zarząd Miejski i zwrócony przez MSW do przerobienia, stoi pod względem fachowym na niskim poziomie i nie odpowiada nawet w małym stopniu przepisom prawa budowlanego* (AP Kielce sygn. UWK I, 17065). W rezultacie plan został wówczas przez władze wojewódzkie odrzucony; wobec wybuchu wojny do jego „przerobienia” już nie doszło.

⁵¹ AP Kielce sygn. UWK I, 14482, 17063; AP Katowice sygn. 775/I M. Dąbr. G. 443, 450, 452, 454. Pismo Magistratu z 22 V 1925 r. do Dyrekcji Robót Publicznych informuje: *Komitet Rozbudowy miasta Dąbrowy Górniczej ukonstytuował się w składzie następującym: przewodniczący – wiceprezydent Z. Cieplak, sekretarz – dr A. Piwowar, referent – budowniczy miejski inż. C. Uthke oraz członkowie: poseł J. Cupiał, radny Fr. Szpruch, radny Fr. Zaremba, radny J. Szlompek i radny L. Strzegowski*; AP Kielce sygn. UWK I, 14470.

⁵² AP Katowice sygn. 775/I M. Dąbr. G. 464 (*wnioski komisji dla opracowania planu sanacji dla miast ulenowskich*).

⁵³ W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 37–38.

tycznego (Huta Bankowa i Reden) – predystynowało ją do tej roli, przejętej ostatecznie dopiero po II wojnie światowej.

Największymi realizacjami urbanistycznymi lat międzywojennych były kolonie Legionowo i Staszic. Prace przy zakładaniu kolonii domów jednorodzinnych Legionowo, przeznaczonej m.in. – jak wskazuje jej nazwa oraz nazwy niektórych ulic – dla rodzin kombatanów i wojskowych – rozpoczęto w 1928 r.⁵⁴ Wytyczanie sieci ulicznej zakończono około roku 1930, o czym świadczy ówczesny plan Dąbrowy Górniczej⁵⁵, rejestrujący sieć uliczną zgodną ze stanem zachowanym do dzisiaj. Jednocześnie rozpoczęła się zabudowa terenu⁵⁶. Układ urbanistyczny oparto na równoległych ulicach, z których główną oś – monumentalną aleję z pasmem zieleni – podkreślono znacznie większą szerokością (ówczesna ul. Władysława Bandurskiego, dzisiejsza Majakowskiego). Jeszcze większą szerokość otrzymała oś poprzeczna – ul. 6 Sierpnia. Przy skrzyżowaniu obu osi znajdowało się prostokątne wnętrze parkowe, określone jako „Zieleniec Aleksandry Piłsudskiej”. Wnętrze to obecnie nie istnieje, zaś ul. 6 Sierpnia została po II wojnie światowej zwężona. Osiedle było najciekawszą kreacją urbanistyczną Dąbrowy od powstania kolonii „Huta Bankowa” w XIX w.

Jednocześnie z wytyczaniem kolonii „Legionowo” parcelowano na działki budowlane sąsiednie tereny położone po północnej stronie Nowego Cmentarza, gdzie tworzone dzisiejsze ulice Leśną, Długą, Bucz-

⁵⁴ *Dąbrowa*, s. 306; *Encyklopedia*, t. 1 s. 91.

⁵⁵ Urząd Miasta w Dąbrowie, Wydz. Geodezji i Gospodarki Gruntami. Zob. także: M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 304.

⁵⁶ W roku 1930 Magistrat Dąbrowy Górniczej przesłał do Ministerstwa Robót Publicznych „Plan sytuacyjny terenów należących do Spółdzielni *Legionowo*”, obejmujący budowaną już kolonię na terenach poleśnych „Pod Florą”, podpisany przez Cezarego Uthke; Ministerstwo plan ten zatwierdziło 3 września, co dawało możliwości finansowania. Jak wynika z tej wersji planu – kolonia miała sięgać ku południowemu-zachodowi nieco dalej, niż to ostatecznie zrealizowano, obejmując teren ówczesnej cegielni braci Bilczewskich. Inna wersja planu (z roku 1931), autoryzowana przez B. Burskiego i podpisana przez Uthkego, przeznaczała wspomniane tereny południowo-zachodnie na ogródki działkowe (które tu rzeczywiście powstały) oraz „Miejski Zakład Ogrodniczy” i plac zabaw dla dzieci (AP Kielce, sygn. UWK I, 17296). W listopadzie 1931 r. powstał w Wydziale Techniczno-Gospodarczym Magistratu „Projekt zabudowy wschodniej części miasta Dąbrowy Górniczej” (tamże, 18691), opracowany również przez B. Burskiego, obejmujący nie tylko kolonię Legionowo, lecz także inne, projektowane zespoły osadnicze.

ka, Spółdzielczą; uwagę zwracają tu wielorodzinne domy robotnicze, zbudowane staraniem Towarzystwa Osiedli Robotniczych⁵⁷.

Kolejną po Legionowie poważną realizacją urbanistyczną była kolonia Stanisława Staszica, projektowana w 1933 r. i od tegoż czasu zabudowywana⁵⁸. Prace te dofinansowywał katowicki oddział Banku Gospodarstwa Krajowego, za pośrednictwem Wydziału Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach⁵⁹. W przeciwieństwie

⁵⁷ *Dąbrowa*, s. 306. Są to parterowe budynki w ogrodach, zaznaczone na planie z r. 1930 (ul. Buczka 1 i 3, Spółdzielcza 3, 11 Listopada 11, Partyzantów 12). Każdy składa się z około 10 mieszkań o oddzielnych wejściach.

⁵⁸ „Projekt regulacji miasta Dąbrowy” datowany w III 1933 r., obejmujący „szczegółowy plan zabudowania terenów państwowych na Staszicu” sygnowany w V 1933 r. przez Uthkego, był załącznikiem do pisma Magistratu z 25 VIII 1933 r. (AP Kielce sygn. UWK I, 18691). Ministerstwo zatwierdziło plan 3 VIII, zaś Rada Miejska Dąbrowy Górnicy 30 XI 1933 r. podjęła uchwałę „o przejęciu gruntów poleśnych na cele budowlano-mieszkaniowe i na ogólne potrzeby miasta”. W klauzuli zatwierdzającej plan Ministerstwo wprowadziło zmiany, w związku z czym opracowano drugi projekt. Korespondencję prowadzono w 1936 r.: w piśmie Zarządu Miejskiego do Urzędu Wojewódzkiego z 20 VIII *Zarząd [...] komunikuje, że wobec zmiany układu ulic na terenach [...] objętych prawomocnym planem zabudowy [...], na polecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych opracowano drugi projekt zabudowy, który w dniu 28 lipca przesłany został z wnioskiem o zatwierdzenie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach*. W piśmie z 6 VIII do Urzędu Wojewódzkiego – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uznaje działania Zarządu Miasta za samowolne: *Część terenów państwowych, położonych w dzielnicy: Staszic; w Dąbrowie Górnicy, a przeznaczonych na akcję parcelacyjno-budowlaną, została samowolnie przez Zarząd Miasta przydzielona poszczególnym osobom (przeważnie pracownikom Zarządu), a następnie przez te osoby zabudowana bez wyjednanja uprzedniej zgody ze strony organów rządowych na wydzierżawienie bądź sprzedaż działek [...]. Ten stan rzeczy trwa od r. 1933 [...]. Tolerowanie takiej sytuacji, godzącej w interesy Skarbu Państwa, jest niedopuszczalne [...]. Władze miejskie powoływały się na protokoły w sprawie stwierdzenia zbędności terenów państwowych: na Staszicu; o powierzchni 53 ha 5893 m² dla potrzeb skarbu państwa, spiswane 22 XII 1933 r. i 6 VI 1936 r. Protokoły te sygnowali m.in. Uthke i przedstawiciele miejscowych szkół (AP Kielce, sygn. UWK I, 17064). Wytuczanie kolonii Staszic prowadzone było od roku 1933. Datowany w maju przez Uthkego plan Dąbrowy Górnicy określił „program inwestycji drogowych” na lata 1933–1935; uwzględniono tu wszystkie ulice w obrębie tej kolonii (tamże, 17336). Prace przy wytuczaniu ulic zakończono do r. 1936; ówczesne plany miasta (Urząd Miasta w Dąbrowie, Wyzd. Geodezji i Gospodarki Gruntami) ukazują sieć uliczną kolonii zgodną ze stanem obecnym.*

⁵⁹ 15 IX 1933 r. Magistrat Dąbrowy Górnicy przesłał w tym celu Wydziałowi Komunikacyjno-Budowlanemu Urzędu Wojewódzkiego *dwa egzemplarze szczegółowego planu zagospodarowania terenów poleśnych na Staszicu w skali 1:5.000, dwa egzemplarze programu zaopatrzenia terenów w inwestycji drogowe oraz analizę cen*

do Legionowa – plan tej kolejnej kolonii nie wykazywał większych ambicji estetycznych i miał charakter czysto funkcjonalny. Znacznie ciekawsza była natomiast architektura z lat 1933–1936, powstająca z inicjatywy Cezarego Uthke⁶⁰.

Skromną zabudowę jednorodzinną rozwijano na terenach Starej Dąbrowy, po południowej stronie ul. Legionów. Tereny pomiędzy „Szttygarką” a cmentarzem ewangelickim na granicy Zagórza były zagospodarowywane w latach 1926–1927, kiedy prowadzono prace regulacyjne przy ulicach Starodąbrowskiej, Górnicy, Legionowej, Kondratowicza⁶¹. Projektowaną sieć uliczną w obrębie Chechłówki – nieco różną w szczegółach od ostatecznie zrealizowanej – ukazywał już wspomniany plan miasta z listopada 1930 r. Kolejne plany przedstawiały sieć identyczną z dzisiejszą; wytuczanie ulic w tym rejonie ukończono najpóźniej w 1936 r.⁶²

W latach trzydziestych powstawała zabudowa mieszkalna – głównie jednorodzinna – w północnej części miasta, zwłaszcza w rejonie Korzeńca⁶³, m.in. przy ul. Poniatowskiego. Na „Gliniakach” zabudowywano dzielnicę Smugi, obok torów kolejowych założono stadion sportowy.

W latach 1928–1932 staraniem Towarzystwa Francusko-Włoskiego przy granicy z Gołonogiem powstało osiedle pracownicze „Matheron” (od nazwiska dyrektora Towarzystwa). Zachowany do dziś zes-

[...]. *Budowę ulic powierzono przedsiębiorcy w wyniku konkursu. Jednocześnie Magistrat zawiadamia, że inwestycje prowadzone są z pożyczki w wysokości 200.000 zł zaciągniętej z Funduszu Pracy [...]*; AP Kielce, sygn. UWK I, 14470; o udziale Banku w dalszym kredytowaniu zadania w 1935 r. zob. tamże, 17404.

⁶⁰ Tworzyły ją modernistyczne wille w ogrodach, budowane według kilku powtarzalnych, indywidualnie modyfikowanych projektów, opracowywanych w oparciu o wzory wiedeńskie; *Encyklopedia*, t. 1 s. 215.

⁶¹ AP Kielce sygn. UWK I, 14473.

⁶² Powstały w ten sposób ulice (noszące już przed wojną obecne nazwy): Piwowa-ra, Wigury, Żwirki, Dekerta, Rejtana, Pułaskiego, Sucha, Sw. Barbary, Pola, Haller-czyków (dzisiejsza Hutnika) i Chechłowska (dzisiejsza Starzyńskiego). Tenże plan z 1930 r. przewidywał skomplikowaną sieć uliczną z prostokątnym placem na terenach określanych jako „Miejskie”, pomiędzy ul. Legionów a granicą Zagórza. W tym wypadku jednak realizacja była znacznie skromniejsza: późniejsze plany (włącznie z planem z 1940 r.) potwierdzają tu powstanie tylko nielicznych ulic.

⁶³ *Dąbrowa*, s. 306.

pół (obecna ul. Pogoria 5–18) obejmuje piętnaście wolnostojących domów kilkunastu rodzinnych w ogrodach⁶⁴.

Plany urbanistyczne i ich realizacje z okresu międzywojennego kładły silny nacisk na urządzenie zieleni. Oprócz ogrodów działkowych, skwerów oraz zieleni związanej z zabudową willową i jednorodzinną odnotować należy założenie okazałego parku miejskiego na Zielonej. Jego lokalizacja – w obrębie lasu pomiędzy Czarną Przemszą a Pogorią – została wskazana już przez plan miasta z listopada 1930 r.⁶⁵ Kolejne plany z lat trzydziestych rejestrują zrealizowaną już, zachowaną do dziś kompozycję⁶⁶. Centrum miasta połączyła z parkiem ul. Robotnicza, zaprojektowana w 1932 r.⁶⁷ W zbliżonym okresie piaszczyste tereny koło Łęknicy zostały obsadzone – staraniem młodzieży szkolnej Gołonoga – drzewami i krzewami; w rejonie dzisiejszych ulic Parkowej, Brzozowej i Zuchów powstał tak zwany „Park pod Łękniami”⁶⁸.

Miasto miało poważne problemy z inwestycjami komunalnymi; wynikało to zarówno z zaniedbań poprzedniego okresu, jak z przeznaczania poważnych środków i zaciągnięcia długów na urządzenie kolonii mieszkalnych. Komunikację usprawniła budowa linii tramwajowej z Dąbrowy Górniczej do Będzina w latach 1927–1928⁶⁹. Na

⁶⁴ M. Kantor–Mirski, *dz. cyt.*, t. 1 s. 284, 288 i ilustr. na s. 285; *Kopalnia General Zwadzki*, s. 58; *Encyklopedia*, t. 1 s. 101. Domy o modernistycznej architekturze, murowane z cegły, parterowe, nakryte wysokimi dachami, zrealizowano według dwóch, nieco różniących się między sobą projektów.

⁶⁵ AP Kielce UWK I, sygn. 17336.

⁶⁶ AP Kielce UWK I, sygn. 14473, 18691, 18738. Park powstał w oparciu o drzewostan leśny z dużą ilością dębów i brzoź. Prace polegały na wycinaniu alejek, kształtowaniu wnętrza widokowych, wprowadzaniu basenów wodnych, w niewielkim stopniu na dosadzaniu drzew. Wprowadzono ozdobne krzewy, urządzano klomby. Modernistyczna kompozycja wiązała elementy geometryczne i krajobrazowe. Geometryczną, centralną część założenia – podporządkowano zasadom osiowości i symetrii, wprowadzając ciąg klombów, alejek i zbiornik wodny. „Aneksem” stał się zlokalizowany po stronie zachodniej kolisty klomb (uzupełniony w 1956 r. kompozycją architektoniczno–rzeźbiarską). Skrajne części założenia, powiązane z dolinkami potoków, zachowały charakter leśny, wykorzystany przez kompozycję krajobrazową.

⁶⁷ W 1933 r. krakowska firma „E. Uderski i S-ka” zaprojektowała przy parku pływalnię oraz regulację pobliskiego odcinka koryta Czarnej Przemszy; AP Kielce UWK I, 18423; KBB 3, 16905. Ówczesny wygląd pływalni znany jest z pocztówek.

⁶⁸ *Encyklopedia*, t. 1 s. 135.

⁶⁹ *Leksykon miast polskich*, opr. J. Kwiatek, T. Lijewski, Warszawa 1998 s. 129.

przełomie lat dwudziestych i trzydziestych nastąpiła poprawa w dziedzinie infrastruktury technicznej – wodociągów i kanalizacji⁷⁰. Tuż przed wybuchem wojny miasto przystąpiło do budowy remizy straży pożarnej⁷¹.

Zmiany krajobrazu architektonicznego nie były radykalne; nadal znaczną rolę odgrywała zabudowa parterowa. W 1931 r. domy parterowe stanowiły aż 61,8% spośród 2.256 budynków w granicach miasta; domów piętrowych było wówczas 683, dwupiętrowych – 153, trzypiętrowych – 7⁷². Standard mieszkaniowy w Dąbrowie Górniczej – w odniesieniu do stosunków krajowych – był wyjątkowo niski; powszechnie brakowało podstawowych instalacji. Rozwijający się od lat trzydziestych ruch budowlany w nowych koloniach systematycznie poprawiał tę sytuację⁷³.

Efektowniej przedstawiała się zabudowa użyteczności publicznej, zwłaszcza szkoły. Czołowe miejsce zajął zespół Państwowej Szkoły Górniczo–Hutniczej (zwany „Sztęgarką”)⁷⁴. Jego rozbudowa – ze

⁷⁰ W. Starościak, M. Zięba, *Dąbrowa Górnicza*, s. 39. W dniu 12 V 1927 r. *Urząd Wojewódzki przedkłada [Ministerstwu Robót Publicznych] do zatwierdzenia projekt kanalizacji miasta [...]*. Projektowana sieć ma służyć wyłącznie odprowadzeniu wód brudnych. Wykonawcą jest amerykańska firma „Ulen et Co.”, projekt opracował dr Rosłoński. Jednocześnie prace w tym samym zakresie prowadzone są w Sosnowcu (AP Kielce sygn. UWK I, 14469). W dniu 13 IX 1931 r. Towarzystwo Francusko–Włoskie zawarło umowę z Magistratem Dąbrowy, w której zobowiązuje się do miejskiej sieci wodociągowej dostarczyć miastu wodę pitną należycie filtrowaną. W piśmie z 30 IV następnego roku władze miejskie informowały, że „Towarzystwo Francusko–Włoskie, które ma dostarczać miastu wodę, realizację projektu już rozpoczęło” (tamże, 14286).

⁷¹ Przy ul. Sienkiewicza 12; projekt w 1939 r. opracował Uthke (AP Kielce sygn. UWK I, 17381).

⁷² Dane ze spisu powszechnego z 9 XII 1931 r. Obraz ten koliduje z charakterystyką przedstawioną w 1927 r. przez lekarza miejskiego Adama Niepielskiego, według którego zabudowa jedno- i dwupiętrowa – to *co najmniej 50% domów*; A. Niepielski, *Nieco o przeszłości*.

⁷³ W. Starościak, M. Zięba, *Dąbrowa Górnicza*, s. 39. Do nielicznych przykładów okazalszych, dwupiętrowych kamienic należał zbudowany staraniem miasta (z Funduszu Rozbudowy) modernistyczny dom mieszkalny przy ul. 1 Maja (proj. Uthke, 1928); AP Kielce sygn. UWK I, 18325.

⁷⁴ Neogotycki budynek górniczego lazaretu z lat 1839–1842, zajmowany na początku I wojny światowej przez wojsko, zaś w latach 1915–1925 przez szpital (A. Niepielski, *Nieco o przeszłości*; autor podkreśla, że budynek Państwowej Szkoły Górniczo–Hutniczej, zniszczony kwaterowaniem żołnierzy, wyremontowali włoscy jeńcy wojenni), rychło okazał się za mały. Tymczasowym rozwiązaniem był drewniany ba-

wzniesieniem trzech pawilonów (II–IV), które wraz z istniejącym budynkiem dawnego lazaretu (zwanym teraz pawilonem I) tworzyły czworoboczne założenie, obejmujące obszerny, wewnętrzny skwer – rozpoczęta w 1926 r., dobiegła do końca na początku lat trzydziestych⁷⁵. W 1935 r. powstał projekt budynku mieszkalnego pracowników szkoły na narożniku ul. 3 Maja 44 i ul. Górniczej 1⁷⁶. Do ciekawszych osiągnięć architektonicznych na terenie Dąbrowy Górniczej w okresie międzywojennym należały budynki szkolne przy ul. Marii Konopnickiej 36 (dzisiejsza Szkoła Specjalna nr 9)⁷⁷ i przy ul. Wojska

rak szkolny przy ówczesnej ul. Fabrycznej (obecnej Łukasieńskiego) 26; Magistrat przekazał jego plany Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Kielcach w 1922 r. (AP Kielce sygn. UWK I, 14549). W 1925 r. opracowano program rozbudowy szkolnych budynków, zaś w latach 1926–1927 porządkowano otoczenie, prowadząc prace regulacyjne przy ulicach w rejonie szkoły (tamże, 14473).

⁷⁵ Wymagało to pozyskania sąsiednich własności, m.in. szpitala św. Anny (AP Kielce sygn. UWK I, 17380). Problemu tego nie udało się całkowicie rozwiązać: użytkowanie zespołu utrudnione było przez prywatną własność *wrzynającą się klinem w posesję szkoły przy zachodnim skrzydle pawilonu II-go od ul. Szkolnej* (tamże, 17241 i sygn. KBG/2/4). W 1926 r. rozpoczęto budowę III pawilonu (pozwoliło to na przywrócenie internatu w budynku dawnej bursy z 1902 r.), który zamknął założenie od wschodu; uzyskał on ciekawe, modernistyczne formy stylowe. W 1927 r. pawilon ten był już zasadniczo ukończony; stał też pawilon II, który zamknął zespół od południa (prace wykończeniowe prowadzono przy nim jeszcze w roku 1938; tamże, UWK I, 17381) w trakcie budowy był pawilon IV od zachodu, przeznaczony dla warsztatów szkolnych (prace przy odlewni wchodzącej w skład warsztatów trwały jeszcze w latach 1932–1933 (tamże, 14412). Dalsze projekty dotyczące zespołu opracowywano w latach 1928–1929 (tamże, 14596). W 1930 r. projekt modernizacji głównego budynku (pawilonu I) sporządził J. Stella-Sawicki, profesor Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa (tamże, 14600). Gruntowna przebudowa przyniosła likwidację neogotyckich form stylowych dawnego lazaretu (walorów zabytkowych nie potrafiono jeszcze docenić), zastąpionych przez formy modernistyczno-funkcjonalistyczne; zrezygnowano z projektowanej nadbudowy piętra. Chronologię prac potwierdzają przekazy ikonograficzne. Niedatowany widok lotniczy (w zbiorach Muzeum Miejskiego „Szttygarka”) ukazuje istniejące już pawilony I, II i III oraz przygotowany plac pod budowę pawilonu IV. Nieco późniejszy jest widok („Kurier Zachodni – bezpłatny tygodniowy dodatek ilustrowany”, Sosnowiec-Katowice 1927 nr 29 s. 3), na którym widać budowany już pawilon IV i główny budynek (pawilon I) przed przebudową. Końcowy etap prac – to rozwiązanie kompozycji zieleni w obrębie skweru, na którym stanął pomnik poległych legionistów, „Synów Zagłębia Dąbrowskiego” (por. fotografia: „Kurier Zachodni – bezpłatny tygodniowy dodatek ilustrowany”, 1 XII 1929 nr 13 s. 3). Elementem programu była też kopalnia ćwiczebna, która powstała w pobliżu w 1927 r. (data umieszczona jest na fasadzie).

⁷⁶ AP Kielce sygn. UWK I, 17381.

⁷⁷ Dwupiętrowa budowla powstała w oparciu o projekt sygnowany 20 VI 1929 r.

Polskiego. W 1937 r. zaprojektowano gmach gimnazjum przy ul. Mireckiego⁷⁸.

Ważną pozycję w życiu kulturalnym i politycznym Dąbrowy zajmował w okresie międzywojennym Dom Ludowy, zbudowany po roku 1929 przy ul. 3 Maja⁷⁹, późnomodernistyczna budowla akcentująca reprezentacyjny charakter ul. 3 Maja. Autorem był zapewne Uthke – jako budowniczy miejski i działacz socjalistyczny.

Z kształtowaniem nowej, głównej osi urbanistycznej Dąbrowy Górniczej – to jest ulicy Kościuszki – związana była budowa funkcjonalistycznego gmachu Poczty Polskiej na narożniku ul. Kościuszki i Sobieskiego⁸⁰.

2 Dąbrowska parafia Matki Boskiej Anielskiej w międzywojennym dwudziestoleciu

Okres międzywojenny przyniósł istotne zmiany organizacji kościelnej Zagłębia Dąbrowskiego, które znalazło się w nowopowstałej diecezji częstochowskiej, utworzonej na mocy bulli papieża Piusa XI z 28 października 1925 r. *Vixdum Poloniae unitas*. 16 sierpnia 1929 r.

przez budowniczego miejskiego. Dołączony do projektu opis techniczny informował: *budynek dwupiętrowy wykonany zostanie w całości z cegły ostro palonej [...]. Strop nad drugim piętrem będzie stanowił jednocześnie dach*. W uchwale z 15 VI rada miejska postanowiła zatwierdzić szkicowy projekt na budowę szkoły o 13 salach wykładowych wraz z salą gimnastyczną i pokojami pomocniczymi na placu po byłym boisku miejskim; Rada przeznaczyła na ten cel 467.777 zł w ciągu dwóch lat budżetowych. Już w 1929 r. prowadzono budowę wykonując m.in. stropy i dach, otwarcie szkoły nastąpiło w r. 1933. AP Kielce, sygn. UWK I, 18315. Zob. też: W. Starościak, *Wydarzyło się*, s. 38; W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 117.

⁷⁸ AP Kielce sygn. UWK I, 18535.

⁷⁹ W 1929 r. Magistrat wystąpił do Banku Gospodarki Komunalnej z wnioskiem o przyznanie pożyczki Stowarzyszeniu Domów Ludowych w Dąbrowie Górniczej na wykończenie budynku; cel tej inwestycji określono jako *szerzenie oświaty wśród mas robotniczych*. W programie uwzględniono m. in. *dwie sale wykładowe średnie i jedną dużą na 1.500 osób przeznaczoną na teatr*, miejsce dla kasy chorych, sądu pracy, czytelnicy miejskiej, związków zawodowych i organizacji oświatowych; AP Kielce sygn. UWK I, 14469.

⁸⁰ Jeszcze w 1928 r., gdy opracowano plan sytuacyjny związany z tą realizacją, znajdowała się tu prowizoryczna zabudowa pochodząca głównie z lat 1895–1898, z budynkiem „starej poczty” i drewnianymi „budkami”; AP Kielce sygn. UWK I, 14946.

biskup częstochowski Teodor Kubina utworzył dekanat dąbrowski, wydzielając go z będzińskiego⁸¹.

W tym okresie – rezultacie scharakteryzowanych wyżej przekształceń demograficznych i przestrzennych – ogromny kościół parafialny Matki Boskiej Anielskiej z lat 1898–1912 przestał wystarczać tułej społeczności, zaś jego oddalenie od nowych osiedli odczuwane było jako istotna niedogodność.

Prace nad podziałem ludnej parafii, zamieszkałej przez ponad 30 tysięcy wiernych, prowadzone były przez proboszcza, wiernych i władze kościelne od 1934 r. W piśmie z 15 października *Tymczasowy Komitet Organizacyjny przyszłej parafii rzymsko-katolickiej w dzielnicy Legionowo–Staszycy w Dąbrowie Górniczej zwraca się [...] do Urzędu Wojewódzkiego z uprzejmą prośbą o łaskawe przydzielenie przedstawicielom Władz Kościelnych terenu na Staszycu, przeznaczonego w planie zabudowy tej dzielnicy pod kościół. Zaznaczono, że wspomniany teren leży w oddziale 85 gruntów polesnych, przekazanych w r.b. Urzędowi Wojewódzkiemu w administrację. Wierni pragnęliby przydzielony teren [...] w tym roku jeszcze poświęcić i zaznaczyć krzyżem miejsce przyszłej świątyni, jeśliby zaś fundusze [...] zezwoliły, zostałaby wybudowana drewniana kaplica, której tak wielką potrzebę odczuwają mieszkańcy dzielnicy, z uwagi na dość znaczną odległość kościoła parafialnego [...]. Funkcje kaplicy pełnił tymczasowo (w rzeczywistości aż do zawalenia się w 1948 r.; zob. niżej) barak, pozostawiony po budowie kolonii. W piśmie z 16 lipca 1936 r. proboszcz parafii Matki Boskiej Anielskiej prosił Kurię Biskupią w Częstochowie o zezwolenie na poświęcenie baraku jako kaplicy: *Od dwóch lat prowadzone starania dały rezultaty pozytywne. W styczniu r.b. Zarząd Miasta przydzielił plac pod kościół i zabudowania plebańskie na Staszycu. Zanim jednak przyjdzie do zorganizowania tam parafii z punktu widzenia duszpasterskiego uważam za konieczne otwarcie na razie kaplicy [...]. W tym celu uzyskałem od Banku Gospodarstwa Krajowego bezpłatnie barak [...] na osiedlu Legionowo [...]. Upraszam [...] o pozwolenie otwarcia i poświęcenia [...].* W kolejnym wystąpieniu do władz diecezjalnych, 4 kwietnia 1937 r., proboszcz parafii Matki Boskiej Anielskiej zaproponował następujący jej podział: *1. T. zw. ko-**

⁸¹ J. Związek, *Zarys dziejów diecezji częstochowskiej*, w: *Katalog kościołów*, s. 25; Tenże, *Rozwój sieci; Katalog kościołów*, s. 187.

*lonia „Zielona” [...] circa 10 tysięcy dusz, łączona z kolonią „Dziwiny” i „Zajac” z parafii Gołonóg. 2. [...] T. zw. kolonia Legionowo–Staszic [...] około 7 tysięcy dusz z osiedlami z parafii Gołonóg. 3. [...] T. zw. Stara Dąbrowa licząca około 5 tysięcy dusz z osiedlami parafii Będzin. 4. [...] Stara parafia z obecnym kościołem licząca około 15 tysięcy dusz. 25 maja proboszcz uzupełnił swą propozycję odnośnie placówki duszpasterskiej na Zielonej: *Projektowana parafia w kolonii „Zielona” według danych [...] z Magistratu liczyć powinna circa 9 tysięcy (z Gołonoga przypada do tego 1 tysiąc – razem 10 tysięcy), zaś z Kolonii „Staszic” z mojej parafii 6.500 dusz [...].**

W rezultacie biskup Kubina 7 lipca 1937 r. wydał dwa dekrety: o utworzeniu nowej placówki duszpasterskiej na kolonii Legionowo–Staszycy w Dąbrowie Górniczej [...] oraz o utworzeniu nowej placówki duszpasterskiej na kolonii Zielona w Dąbrowie Górniczej. Obie określone zostały jako wikarie–ekspozytury, ze wszystkimi prawami i obowiązkami proboszczowskimi. W skład pierwszej, pod wezwaniem Chrystusa Króla, weszły: *Legionowo, Staszic Stary, Staszic Nowy oraz Smugi [...]*, w skład drugiej, pod wezwaniem św. Józefa, *kolonia Zielona, Park Miejski, Niepiekło, kilka domów z parafii Łagisza, Dziwiny, Korzeniec oraz Dębniaki*. Ekspozytura Chrystusa Króla obsługiwała zatem południową, zaś ekspozytura św. Józefa północną część Dąbrowy. Obie były gęsto zaludnione. W 1937 r. na terenie ekspozytury św. Józefa mieszkało 7.400 katolików i 650 Żydów (według proboszcza) względnie 8.900 osób, w tym 250 Żydów (według Urzędu Miejskiego); na terenie ekspozytury Chrystusa Króla mieszkało 4.500 osób, wyłącznie chrześcijan (według Urzędu Miejskiego). W granicach parafii Matki Boskiej Anielskiej mieszkało wówczas 19.926 katolików, 5.032 Żydów i 220 „akatolików” (wg proboszcza)⁸².

Przed II wojną światową rozważano trzy możliwości zlokalizowania kościoła pod wezw. Chrystusa Króla. Lokalizacje te uwzględniane były we wspomnianych planach urbanistycznych miasta z końca lat trzydziestych. Dwie z nich cechowały się troską o efekt urbanistyczny: jedna propozycja sytuowała kościół na terenie ogródków działkowych założonych w rejonie dawnej cegielni braci Bilczewskich, na przedłużeniu ul. 6 Sierpnia, wyznaczającej poprzeczną oś kolonii Legionowo. Według drugiej propozycji kościół stanąłby po

⁸² AKM Częstochowa,teczki: „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”, „Parafia Chrystusa Króla”, „Parafia św. Józefa”.

północno-zachodniej stronie „nowego” cmentarza, na osi ul. 11 Listopada (jej przedłużenie w stronę Gołonogu nie było jeszcze brane pod uwagę). Propozycja trzecia – ostatecznie zrealizowana w 1957 r. – to miejsce blisko sąsiadujące z kolonią Staszic, po południowej stronie cmentarza; usytuowanie takie traciło aspekt kompozycji urbanistycznej. Tej ostatniej propozycji przeciwny był Komitet Budowy Kościoła i Zarząd Miasta, który w piśmie z 3 marca 1938 r. do Wydziału Komunalno-Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego opowiedział się za lokalizacją na osi ul. 6 Sierpnia: *W związku z powstaniem nowej parafii obejmującej wschodnią część miasta, wyłoniło się dla tej parafii zagadnienie budowy kościoła pod wezw. Chrystusa Króla, przy czym komitet budowy uznał, aby kościół stanął na terenie ogródków działkowych w osi alei 6 Sierpnia i z tym wnioskiem wystąpił do Zarządu Miejskiego. Do wniosku powyższego Zarząd Miejski [...] przychylił się i postanowił przydzielić pod budowę kościoła na razie teren o powierzchni 3000 m², z tym, że w miarę rozwoju parafii [...] powierzchnia ta zostanie zwiększona do 6000 m² [...]. Komitetowi budowy wskazany był ze strony [...] Zarządu Miasta teren położony na wschód od obecnego cmentarza, przewidziany w planie zabudowy dzielnicy Staszic, jednak został on uznany przez Komitet za nieodpowiedni ze względu na jego oddalenie od centrum parafii. Inny plac, na którym mógłby stanąć kościół, położony jest u północnego wylotu al. 11 Listopada. Zarząd zaznaczył jednak, że przeciwko tej lokalizacji protestowali działkowicze. Z notatki spisanej 21 czerwca 1938 r. wynika, że duchowieństwo Dąbrowy Górniczej miało pogląd odmienny, opowiadając się za lokalizacją po południowej stronie cmentarza: *W Dąbrowie na 42.000 dusz była tylko jedna parafia; obecnie projektuje się podział miasta na trzy parafie z rozgraniczeniem wzdłuż przecinających miasto torów kolejowych. Z trzech miejsc proponowanych pod budowę kościoła plac na terenie ogródków działkowych ma tę zaletę, że zamyka perspektywę szerokiej ulicy, natomiast jest on położony nieco za blisko starej parafii i z tego względu byłoby lepsze położenie na terenie dwóch ogródków (obok cmentarza katolickiego). Opinie biura regionalnego w sprawie trzech proponowanych miejsc nie ma [...]. Sprawa dojrzeje do decyzji z chwilą wystąpienia Komitetu Budowy Kościoła do Urzędu Wojewódzkiego o plac pod budowę kościoła*⁸³. Do wybuchu wojny starań tych nie zdołano sfinalizować.*

⁸³ AP Kielce sygn. KBB 3, 16905.

O ile ekspozytura pod wezw. Chrystusa Króla dysponowała tymczasową kaplicą urządzoną we wspomnianym baraku staraniem pierwszego ekspozytariusza ks. Franciszka Strzelczyka⁸⁴, to ekspozytura pod wezw. św. Józefa, pozbawiona nawet takiej prowizorki, została zobowiązana w akcie erekcyjnym do prędkiej budowy świątyni: *nowa placówka duszpasterska dołoży wszelkich starań, by w najprędszym czasie zbudować kaplicę, a w przyszłości kościół na kolonii Zielona. Już w październiku poszukiwano dogodnego terenu pod budowę kościoła*⁸⁵. Początkowo rozważano lokalizację przy ul. Korzeniec⁸⁶. O lokalizacji przy ul. Konopnickiej zdecydowała propozycja wydzierżawienia terenu od Towarzystwa Kopalni Węgla „Flora”, które 18 października 1938 r. informowało biskupa Kubinę: *Jesteśmy w możliwości z żywym zadowoleniem zakomunikować Jego Eminencji, że Towarzystwo Flora będzie mogło [...] plac pod budowę kościoła Kurii Biskupiej wydzierżawić na okres 20 lat za symbolicznym wynagrodzeniem rocznym wysokości 1 złoty. Jednocześnie pozwalamy sobie zwrócić uwagę Jego Eminencji, że poprzedni właściciele wydobywali w swoim czasie z pod omawianego terenu węgiel, a zatem należy tę okoliczność przyjąć przy budowie kościoła.* 8 lutego 1938 r. Towarzystwo informowało biskupa: *Mamy zaszczyt zawiadomić, iż W. P. Prezes uzyskał już [...] zgodę Towarzystwa Kopalni i Zakładów Hutniczych w Sosnowcu na całkowite zwolnienie z obciążeń hipotecznych działki [...] ofiarowanej przez nas pod budowę kościoła.* Rychły wybuch II wojny światowej nie przerwał prac budowlanych, chociaż uniemożliwił ich szybkie dokończenie. W dniu 12 czerwca 1940 r. ks. Rosso zawiadomił biskupa Kubinę: *nabożeństwo do wykańczanej części kościoła*

⁸⁴ AKM Częstochowa, teczka „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”; *Katalog kościołów*, s. 187, 195.

⁸⁵ Por. pismo Kurii Biskupiej do administratora ekspozytury ks. Włodzimierza Rosso z 17 X 1937 r.: *W związku z pismem Komitetu Budowy Kościoła zechce Wasza Przewielebność zaprosić na miejsce ks. dziekana, ks. proboszcza Niedźwiedzkiego oraz Zarząd Komitetu [...] i wspólnie z nimi [...] wybrać miejsce najodpowiedniejsze pod budowę naszego kościoła [...]*; AKM Częstochowa, teczka „Parafia Św. Józefa w Dąbrowie Górniczej”.

⁸⁶ Por. protokół wspólnego posiedzenia delegatów Kurii Diecezjalnej w Częstochowie z Prezydium Komitetu Budowy Nowego Kościoła z 4 stycznia 1938 r.: *Zebrani [...] zgodzili się jednomyślnie [...] iż najdogodniejszym z rozpatrywanych placów jest plac przylegający do ul. Korzeniec*; AKM Częstochowa, teczka „Parafia Św. Józefa w Dąbrowie Górniczej”.

chciałem wprowadzić 7 lipca [...]. Stan kościoła bezpośrednio po wojnie przedstawił proboszcz ekspozytury w piśmie do Kurii z 30 lipca 1945 r.: *Ekspozytura tutejsza istnieje od roku 1937, a od 1940 r. ma już własny murowany kościół do połowy pokryty dachem, wewnątrz wykończony, umeblowany, z czterema ołtarzami i wszystkimi aparatami liturgicznymi*⁸⁷.

Projekt kościoła św. Józefa opracował arch. Jaworski w 1938 r.⁸⁸ Skromna architektura wiąże cechy funkcjonalizmu z tradycyjnym budownictwem sakralnym; fasadę wieńczy żelbetowa, ażurowa wieża, prezbiterium – węższe od korpusu – zamknięto trójbocznie i ujęto parą przybudówek.

3 W dobie okupacji hitlerowskiej

Polityka okupanta przyniosła głębokie zmiany demograficzne i społeczne, natomiast niemal nie odcisnęła się na ukształtowaniu przestrzennym Dąbrowie Górniczej.

Dąbrowa miała udział w kampanii wrześniowej: 2 września 1939 r. wyruszył stąd na front batalion Obrony Narodowej „Dąbrowa Górnicza” pod dowództwem majora Stanisława Tomaszewskiego, który zginął w bitwie w Proszowicach (6/7 września); batalion poniósł ciężkie straty⁸⁹. Okupacja niemiecka trwała tu od 4 września 1939 r. do 27 stycznia 1945 r. Zagłębie włączono do Rzeszy (rejencja katowicka) i oddzielono ściśle kontrolowaną granicą od Generalnego Gubernatorstwa. Większe zakłady przemysłowe podporządkowano tymczasowemu zarządowi komisarycznemu. Od 1942 r. poszczególne zakłady przejmowane były przez przedsiębiorstwa niemieckie⁹⁰. Zamknięto wszystkie organizacje kulturalne i szkoły średnie, ograniczono

⁸⁷ AKM Częstochowa, teczka „Parafia Św. Józefa w Dąbrowie Górniczej”.

⁸⁸ Informuje o tym pismo ks. Rosso do Kurii Biskupiej z 9 VII 1938 r. (*Najprzejmiej proszę [...] o zatwierdzenie planu nowego kościoła w Dąbrowie Górniczej sporządzonego przez arch. Jaworskiego*), zaopatrzone adnotacją: *Kuria [...] zawiadamia, że szkice planu mającego się budować kościoła [...] sporządzone przez arch. Jaworskiego zostały zaaprobowane z warunkiem poczynienia poprawek podanych ustnie.*

⁸⁹ W. Starościak, *Wydarżyło się*, s. 38.

⁹⁰ W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 50, 53; A. Wójcik, A. Rybak, M. Labuz, *Dąbrowa Górnicza – kalendarium*, s. 9.

możliwości działania szkolnictwa podstawowego; w przeciwieństwie do Generalnej Guberni nie tolerowano nawet szkolnictwa zawodowego. Terror okupanta przyniósł drastyczny spadek zaludnienia, z ok. 42 tys. do ok. 27 tys. w latach 1939–1944⁹¹. Najtragiczniejsze były losy ludności żydowskiej, liczącej w 1939 r. około 5,5 tys. w Dąbrowie Górniczej (13,1% ogółu mieszkańców) i prawie 2,5 tys. w Strzemieszycach; zdecydowana większość została przez okupantów wymordowana. W 1941 r. w obu tych miejscowościach hitlerowcy zorganizowali tak zwane „żydowskie dzielnice mieszkaniowe”, całkowicie odcięte od zewnętrznego świata i pilnie strzeżone. W gettach tych stłoczono w fatalnych warunkach całą pozostałą jeszcze przy życiu – po licznych egzekucjach – ludność żydowską. W Dąbrowie getto zlokalizowano rejonie ulic Chopina, Polnej, Barlickiego oraz części ulic Łukasińskiego i Okrzei, w Strzemieszycach przy ul. Gruszczyńskiego (dawnej ul. Długiej), w rejonie remizy kolejowej, gdzie stłoczono 96 rodzin (728 osób) ze Strzemieszyc Małych, Wielkich i ze Sławkowa. W latach 1942–1943 r. getta likwidowano (pacyfikacja getta dąbrowskiego w listopadzie 1942 r. pochłonęła 4.935 ofiar); niemal wszyscy spośród tych, którzy pacyfikację przetrwali, zostali wymordowani w obozie zagłady w Oświęcimiu–Brzezince. Zniszczeniu uległa synagoga przy ul. Okrzei; przetrwał natomiast cmentarz żydowski⁹².

Od pierwszych miesięcy okupacji organizowany był ruch oporu. W początkowym okresie działał Związek Orła Białego, rozbijany przez okupantów w latach 1940–1941; w 1943 r. stracono we Wrocławiu 18 jego członków⁹³. Działały struktury związane z rządem londyńskim; od 1942 r. w oparciu o Związek Walki Zbrojnej organizowano grupy Armii Krajowej. Komendantem Gwardii Ludowej PPS na terenie Zagłębia był Cezary Uthke⁹⁴.

⁹¹ W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 51–53.

⁹² *Żydzi w Zagłębiu*, s. 91 (w oparciu o materiały E. Potępy); W. Starościak, *Żydzi*, s. 18–20; W. Starościak, M. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 52. Por. też: *Dąbrowa*, s. 409–410.

⁹³ Fakt ten uczczony został pomnikiem, wystawionym w 1983 r. przez jednego z dawnych członków Związku Orła Białego Stanisława Bocianowskiego obok zorganizowanego przezeń „Domu Pamiątek Przeszłości” (ul. Konopnickiej 39); *Encyklopedia*, t. I s. 21, 38–39, 246.

⁹⁴ Zob. przypis 46.

lat pięćdziesiątych przyniosła wydatną rozbudowę największych zakładów przemysłowych i początek elektryfikacji linii kolejowych¹⁰⁴.

Rozwój przemysłu wymagał budowy mieszkań; miał wpływ na powstawanie nowych osiedli. Znaczące przeobrażenia miały miejsce dopiero w latach pięćdziesiątych, po zakończeniu powojennej odbudowy. W 1954 r. powstał *Ogólny plan zagospodarowania przestrzeni Dąbrowy Górniczej* opracowany przez Wojewódzką Pracownię Urbanistyczną w Katowicach; w założeniu miał wyznaczać kierunki rozwoju miasta do 1970 r. Jeszcze przed ukończeniem planu, w 1953 r., rozpoczęto budowę największego tutaj „socrealistycznego” osiedla, położonego na zachodnim skraju Gołonogu, wcielonym w tymże roku do Dąbrowy. Osiedle zaprojektowane przez katowicki „Miastoprojekt”, zwane zrazu „Nową Dąbrową”¹⁰⁵, podporządkowano geometrycznej kanwie ulic, skomponowanej symetrycznie względem zasadniczej osi – za którą, zgodnie z tradycją urbanistyczną sięgającą początków Królestwa Polskiego – przyjęto główną drogę wiążącą Dąbrowę i Gołonóg (to jest dzisiejszą ul. Piłsudskiego). Mniejsze zespoły zabudowy blokowej o cechach „socrealistycznych” rozwijano do początków lat sześćdziesiątych w innych rejonach miasta. Niewielkie osiedle dwupiętrowych domów w zieleni powstało na terenie *Piekła* przy ul. Jasnej. Do czołowych dzieł architektury „socrealistycznej” w Polsce należy Dom Kultury Zagłębia (wkrótce po ukończeniu prac przemianowany na Pałac Kultury Zagłębia), wzniesiony w latach 1951–1958¹⁰⁶. Lokalizację wybrano pomiędzy Hutą im. Dzierżyńskiego a kościołem Matki Boskiej Anielskiej, dla którego Pałac był bez wątpienia ideowym wyzwaniem.

na terenach zatopionej „Flory” powstały Centralne Warsztaty Elektryczne (późniejszy „Damel”), miejsce przedwojennej fabryki braci Klein zajęły Zakłady Wyrobów Metalowych; działalność wznowiły m.in. przedwojenna huta szkła „Staszic” i zakład produkcji betonu. W. Staroścjak, J. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 81, 86.

¹⁰⁴ *Kopalnia General Zawadzki*, s. 148, 153, 155, 317; *Leksykon*, s. 129.

¹⁰⁵ *Dąbrowa*, s. 518; W. Staroścjak, J. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 98.

¹⁰⁶ Autorem projektu był arch. Zbigniew Rzepecki, wykonawcą Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Sosnowcu. Uroczystego otwarcia dokonał 11 stycznia 1958 r. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, prace wykończeniowe trwały jeszcze kilka lat. Okazałość form, bogactwo użytych materiałów oraz rozbudowany program, w którym centralne miejsce zajmowała sala widowiskowa dla 900 widzów – to wszystko miało świadczyć o opiece „ludowego państwa” i partii nad kulturą i sztuką, nad robotniczą społecznością Dąbrowy. Architektura pałacu w sposób mo-

5 Totalitaryzm a problem budownictwa sakralnego

Stosunek nowej władzy do Kościoła znalazł odzwierciedlenie w historii budownictwa sakralnego. Ten nieopracowany dotąd problem jest udokumentowany przez liczne źródła. Zasluguje przeto na szczególne rozwinięcie – jako wkład do badań nad historią Dąbrowy Górniczej, a zarazem dziejami Polski Ludowej.

Drastycznym przykładem polityki władz Polski Ludowej wobec Kościoła w dobie stalinowskiej – była historia starań o budowę kościoła Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej. Dziesiątki – a może nawet setki – pism, liczne delegacje parafian do najwyższych władz państwowych, które przez szereg lat prowadziły politykę uników i odwoływanych po jakimś czasie obietnic, wreszcie sam fakt, że problem ściśle lokalny musiał być rozważany na najwyższych szczeblach jak zadania o najwyższej randze państwowej – to wszystko składa się na obraz epoki, zasługujący na szczegółowe przedstawienie.

Starania o zezwolenie budowę niewielkiego kościoła pod wezw. Chrystusa Króla trwały osiem lat. W piśmie z 15 marca 1948 r. parafianie przypomnieli, że ich świątynia – to naprawdę *barak budowlany, pozostały po przedsiębiorstwie budowlanym kolonii Legionowo*. Po kilku miesiącach barak zwany „kaplicą” nie nadawał się do użytku: 1 września 1948 r. proboszcz parafii Matki Boskiej Anielskiej informował władze diecezjalne, że *dnia 30 sierpnia br [...] runęła ściana północna w kaplicy Chrystusa Króla [...]. Starania w Zarządzie miejskim w sprawie nabycia działki nr 29 (miejsce, na którym ks. Niedźwiedzki postawił drewniany krzyż) do tego czasu nie odniosły skutku [...]. W rezultacie parafia Chrystusa Króla [...] w r. 1948 została przyłączona do macierzystej parafii Matki Boskiej Anielskiej [...].*

Do 1952 r. sprawa rozgrywała się jeszcze na niskim szczeblu, pomiędzy proboszczem i Radą Parafialną a Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach. Prowadzone w tymże roku, bezskuteczne starania, parafia podsumowała w piśmie do Wydziału Budow-

delowy realizowała założenia socrealizmu, interpretowane przez jej partyjnych teoretyków jako *socjalistyczne w treści i narodowe w formie*. Ową *socjalistyczną treścią* były rozliczne funkcje pałacu, *narodowa forma* jest mniej czytelna, gdyż jak wszystkie dzieła architektury „socrealistycznej” żywo przypomina wzory sowieckie. Zob. W. Staroścjak, J. Ziemia, *Dąbrowa Górnicza*, s. 67, 122–124; *Encyklopedia*, t. 1 s. 33–34, 126–127.

nictwa Prezydium WRN z 21 listopada: *Rada parafialna parafii Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej przedłożyła Prezydium WRN [...] następujące prośby: a) z dnia 20 czerwca 1952 [...] o zatwierdzenie lokalizacji budowy kościoła parafialnego Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej obok cmentarza grzebalnego. Do prośby dołączono plany: szkicowy i orientacyjny terenu, szkicowy plan kościoła i jego opis techniczny; b) ponieważ na budowę monumentalnego kościoła parafia [...] nie może sobie na razie pozwolić [...], postanowiono wybudować murowany barak [...] aż do czasu pobudowania [...] kościoła. Pozwolenie to uzyskaliśmy 28 lipca br [...]. 5 sierpnia 1952 z niewiadomych dla nas przyczyn nastąpiło odwołanie w/w pozwolenia, podano nadto, że zostało wydane omyłkowo.*

„Murowany barak” okazał się jednak sprawą państwową, która była przedmiotem spotkania delegacji parafian z dyrektorem Urzędu do Spraw Wyznań, ministrem Antonim Bidą na początku 1953 r. *Jeden z górników oświadczył: My górnicy fedrujemy, wyrabiamy jako brygada przodująca ponad 150 % normy, my pracujemy dla Państwa, czy Państwo nie może nam użyczyć tę trochę cegieł, wapna i cementu na potrzebną nam kaplicę? Minister znowu powtarzał, że nie widzi przeszkód. 26 stycznia 1953 r. parafianie pisali do ministra Bidy: Tuż po wyzwoleniu Dąbrowy w r. 1945 parafia Chrystusa Króla uzyskała od Władz Miejskich (uchwała Zarządu z 5 października 1945) plac [...] obok cmentarza [...] pod budowę kaplicy a w przyszłości kościoła [...]. Odpowiedź nie nadeszła, w związku z czym 2 lutego tegoż roku u ministra interweniował biskup częstochowski Zdzisław Goliński. Tym razem odpowiedź Antoniego Bidy była pozytywna, lecz skutków to nie przyniosło. W kolejnym piśmie do ministra, 18 kwietnia – biskup informował: Pismo Pana Ministra z dnia 23 lutego br [...] zawiadamiające mnie o przesłaniu do Katowic przychylnego wniosku w sprawie budowy kościoła pod wezw. Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej wzbudziło [...] wiele optymizmu [...]. Sprawa pozwolenia [...] utknęła w Prezydium WRN w Stalinogrodzie i nie może ruszyć z miejsca [...]. Rok 1953 przyniósł m.in. skierowane do ministra Bidy oświadczenie: Członkowie orkiestry dętej Huty im. Feliksa Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej popierają wysiłki parafii Chrystusa Króla w kierunku budowy kaplicy na placu obok cmentarza grzebalnego [...]. 15 października delegacja parafian została przyjęta na audyencji przez Antoniego Bidę. Jak – chyba nieco uszczypliwie – zapisano w notatce*

z tej wizyty, z przekonaniem w pozytywne załatwienie sprawy i ważność słowa ob. Ministra Bidy delegacja opuściła Urząd d/s Wyznań w radosnym nastroju i wdzięcznością dla Władzy Ludowej [...].

W końcu 1953 r. angażuje się episkopat. W piśmie z 26 listopada częstochowskie władze diecezjalne proszą sekretarza episkopatu biskupa Choromańskiego o interwencję: *Kuria prosi [...] o interwencję u min. Bidy [...]. W Dąbrowie Górniczej, wielkim, rozbudowującym się mieście, są trzy kościoły, z nich dwa ustawione właściwie, trzeci, poprotestancki, stoi blisko dwóch pozostałych [...]. Delegacje parafian były po kilka razy w Stalinogrodzie i w Warszawie. Już druga teczka zapelnia się w Kurii odpisami pism, skierowanych do średnich i bardzo wysokich instancji państwowych. Jak dotąd bez uchwytne go skutku [...]. Informacja biskupa Chromańskiego (pismo do Kurii częstochowskiej z 7 grudnia) nie dawała wielkich nadziei na przyszłość: W dniu 1 grudnia rb. w rozmowie z min. Bidą informowałem w tej sprawie. Oświadczył mi p. B., że owszem, zgodził się na budowę, ale go „naciągnęli” [...]. Obecnie sprawa lokalizacji na terenie kościelnym jest już załatwiona [...]. Trzeba się upomnieć w Prezydium WRN w Katowicach [...]. 17 grudnia 1953 r. delegacja parafian pojechała po raz czwarty do min. Bidy. Tym razem udało się dotrzeć tylko do jednego z urzędników; jak zapisano w notatce, przedstawiciel Min. Bidy stwierdził: Potrzeba budowy nie jest paląca, przeto budowę tej kaplicy odkłada się na czas późniejszy. 20 grudnia Rada Parafialna złożyła odwołanie – za pośrednictwem Kurii – do min. Bidy.*

Rok 1954 rozpoczęło pismo biskupa Golińskiego do ministra z 8 stycznia: *Kuria [...] ciągle ma nadzieję, że parafia Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej [...] uzyska wreszcie pozwolenie na budowę [...] świątyni. Nadzieja, jak się okazało płonna, zaświtała też 24 marca, gdy – jak pisze Kuria do parafii, min. Antoni Bida oświadczył biskupowi E. Choromańskiemu, sekretarzowi Episkopatu Polski, że sprawa zezwolenia lokalizacyjnego na budowę kaplicy [...] została załatwiona pozytywnie. Stanowisko to potraktowano poważnie, bowiem już 10 kwietnia administrator parafii ks. Musiał przedłożył częstochowskiej Kurii rachunek [...] dotyczący kaplicy dla parafii, zaś 14 maja – rachunek za opracowanie dokumentacji przez inż. inż. J. Hermana i J. Jozkę. 8 czerwca parafia znów pisała do min. Bidy: Rada parafialna [...] przedkłada [...] projekt kaplicy do zatwierdzenia zgodnie z poleceniem Ob. Ministra z dnia 15 października 1953 da-*

nym na audyencji delegacji naszej parafii, by opracować projekt kaplicy [...]. Projekt [...] opracowany przez Zespół techniczny inż. Jana Jozzko z Bielszowic [...] został zatwierdzony w dniu 12 marca 1954 przez Komisję Artystyczno-Budowlaną przy Kurii Diecezjalnej w Częstochowie [...]. Tymczasem na wszelkie interwencje w Referacie do Spraw Wyznań w Stalinogrodzie komunikują nam, że zezwolenie na budowę naszej kaplicy ciągle z Warszawy nie nadchodzi [...]. W referacie na II Zjeździe PZPR tow. Bierut oświadczył: *Będziemy dbać, aby zagwarantowana przez naszą Konstytucję wolność sumienia była ściśle przestrzegana, zaś duchowieństwo miało odpowiednie warunki dla zaspokajania potrzeb religijnych ludzi wierzących. To oświadczenie tow. Bieruta jest dla nas gwarancją, że ob. Minister, po przedłożeniu Mu [...] projektu naszej kaplicy, budowę jej zatwierdzi [...].* 25 sierpnia 1954 r. delegacja Rady Parafialnej była w sekretariacie Episkopatu Polski. W notatce ze spotkania zapisano: *25 sierpnia ks. Dąbrowski dzwonił do min. Bidy i oświadczył delegacji [...]: Minister – jak widać z jego wypowiedzi – został mylnie poinformowany przez miejscowe czynniki w Dąbrowie Górniczej, że kościół parafialny Matki Boskiej Anielskiej całkowicie zaspokaja potrzeby ludności robotniczej [...]. Minister Bida oświadczył dalej, że początkowo wydał pewne dyspozycje co do budowy kaplicy, ale je wycofał, gdyż okazało się, że był mylnie poinformowany. W tym stanie rzeczy delegacja złożyła zażalenie [...] u Prezesa Rady Ministrów.*

W sprawę budowy baraku, który mógłby zastąpić kościół został więc włączony premier. Rada Parafialna pisała: *Do Prezesa Rady Ministrów ob. Józefa Cyrankiewicza [...]. Lud pracujący naszej parafii jest świadom swego ofiarnego wkładu w odbudowę Stolicy i powstającej ze zniszczeń hitlerowskich Polski Ludowej, chce mieć choć skromny, lecz własny kościół i dlatego z ufnością oczekuje, że prośba zanieśiona na ręce Obywatela Premiera będzie wysłuchana [...].* 3 września biskup Goliński pisał do biskupa Michała Klepacza, który podczas internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego kierował pracami Episkopatu: *Jestem zmuszony prosić Waszą Ekscelencję o interwencję u pana Premiera Cyrankiewicza [...].* Odpowiedź nie nadeszła, więc 10 stycznia 1955 r. Rada Parafialna wniosła zażalenie: *Do I Sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, Obywatela Prezydenta PRL Bolesława Bieruta. W obszernym tekście ponownie cytowano słowa Bieruta: Będziemy dbać, aby zagwarantowana przez naszą Konstytucję wolność sumienia [...].*

Sprawa ponownie wróciła na najniższy szczebel. 15 stycznia 1955 r. Referat do Spraw Wyznań Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Dąbrowie Górniczej informował parafię, że *wszystkie papiery [...] zostały [...] skierowane do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie [...] 17 listopada 1953 [...] do dalszego rozpatrzenia.* 21 stycznia administrator parafii przesłał to pismo biskupowi Golińskiemu z komentarzem: *Jest to pierwszy urzędowy – na papierze – dokument, jaki w ciągu blisko trzyletniej interwencji u Władz o kaplicę otrzymaliśmy [...].* Tymczasem w Warszawie zachodziły zmiany, a ministra Bidę zastąpił kolejny szef Urzędu do Spraw Wyznań, min. Marian Zygmantowski; Rada Parafialna wybrała się do niego już 14 czerwca 1955 r., występując w tymże dniu do nowego Przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego o *spowodowanie decyzji Urzędu do Spraw Wyznań w sprawie odbudowy kaplicy w parafii naszej.* Nowy minister poinformował delegację, że sprawą budowy kaplicy–baraku zajmuje się rząd Polski Ludowej; w protokole delegacja zapisała: *Delegacja [...] była przyjęta przez Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań min. Mariana Zygmantowskiego. Minister podał do wiadomości decyzję Rządu, według której Rząd nie zgadza się na budowę kaplicy (kostnicy), jak zaopiniował wojewódzki Wydział do Spraw Wyznań w Stalinogrodzie, lecz w przyszłości, gdy zajdzie rzeczywista potrzeba, Rząd wyrazi zgodę na budowę kościoła.* Po wyjaśnieniach ze strony delegacji Zygmantowski odparł: *Sprawę jeszcze raz uzgodnię z władzami wojewódzkimi i miejskimi i przekażę ją do decyzji Rządu. Dostaniecie odpowiedź.*

Skoro potwierdziło się, iż sprawa była wagi rządowej, Rada Parafialna 15 czerwca 1955 r. po raz kolejny pisała do premiera Cyrankiewicza. Biskup Goliński, w dwa tygodnie po interwencji u ministra Zygmantowskiego (2 września), erygował pozbawioną kościoła parafię Chrystusa Króla (16 września) a po kolejnych dwóch tygodniach (30 września) raz jeszcze prosił biskupa Klepacza o rozmowę z premierem: *Mam zaszczyt prosić Waszą Ekscelencję o poruszenie w najbliższej rozmowie z Premierem [...] sprawy załatwianej bezskutecznie budowy kościoła (ewentualnie kaplicy czy baraku–kaplicy) dla parafii Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej [...].*

Rok 1956 zaczął się od kolejnej interwencji; biskup częstochowski pisał 7 lutego 1956 r. do ministra Zygmantowskiego: *W związku ze zbliżającą się wiosną i rozpoczynającym się nowym sezonem budowlanym pozwalam sobie przypomnieć [...] pałacą i bolesną zarazem*

sprawę budowy kościoła Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej. 19 czerwca 1956 r. (był to właśnie Czerwiec poznański!) parafianie po raz bodaj już trzeci pisali do Cyrankiewicza. Tymczasem nadszedł Październik. 27 października 1956 r. administrator parafii ks. Jan Rabstyn pisał do Kurii biskupiej w Częstochowie: *Kierownik Wydziału Wyznań w Katowicach [...] oświadczył, że zezwolenie będzie wydane po wyborach do Sejmu PRL, a to dlatego, że zezwolenie wydane obecnie byłoby uważane jako atut propagandowy przed wyborami. Kościół ma być budowany w centrum parafii Matki Boskiej Anielskiej, w myśl starań ks. Musiała [...]. Kolejny dokument – notatka kanclerza Kurii z 7 listopada 1956 r. – dowodzi, że zmiany polityczne na szczytach władzy Polski Ludowej wreszcie wpłynęły na zmianę stanowiska w sprawie budowy niewielkiego kościoła: 7 listopada interweniował w Prezydium WRN w Katowicach [...] ks. Władysława Karlik, wicekanclerz Kurii [...]. Po długich i trudnych dyskusjach zgodziło się ostatecznie Prezydium WRN na to, że ma być budowany kościół w parafii Chrystusa Króla, że będzie to kościół, a nie kaplica [...], że może być budowany na jakimś innym placu, a nie koniecznie na cmentarzu, jak to proponował Urząd do Spraw Wyznań [...]. W ten sposób zakończyły się długie i bardzo ciężkie [...] starania [...] wyrażające się w całej masie pism parafii i Kurii, w wielkiej liczbie delegacji u Władz na wszystkich szczeblach [...]*¹⁰⁷.

Teraz sprawa toczyła się już w miarę normalnie. Jej przebieg ilustruje dalsza korespondencja. 25 listopada 1956 r. Parafia zwróciła się do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Dąbrowie Górniczej o przekazanie terenu pod budowę kościoła. 16 stycznia 1957 r. Prezydium przesłało parafii swą uchwałę, podejmowaną na raty 20 grudnia 1956 i 3 stycznia 1957 r.: *Prezydium [...] postanawia wydzielić parcelę o powierzchni 3.000 m² z terenów zajętych obecnie pod ogródki działkowe przy ul. Armii Ludowej w zamian za parcelę przy ul. Majakowskiego i oddać parafii pod budowę kościoła, pod warunkiem, że pretensje użytkowników ogródków działkowych będą regulowane przez parafię. Według notatki władz diecezjalnych w niedzielę 27 października 1957 (święto Chrystusa Króla) ks. biskup pomocniczy Czapla poświęcił kościółek–kaplicę tejże parafii, wybudowany w okresie lipiec–październik z żelbetonu. Po 10 latach (w 1947 r. wichura*

¹⁰⁷ AKM Częstochowa, teczka: „parafia Chrystusa Króla”.

*zwalila poprzednią kaplicę*¹⁰⁸) *po raz pierwszy parafia zaczyna kult boży [...] w swej tymczasowej świątyni.*

W następnym roku podjęto budowę kościoła. 21 stycznia 1958 r. *Wydział do Spraw Wyznań zawiadamia, że decyzją Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 5 listopada 1956 [...] została wyrażona zgoda na budowę kościoła parafialnego Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej. „Założenia inwestycji” są datowane 27 stycznia 1958 r.: Przedmiot: Budowa kościoła parafialnego. Adres: ul. Armii Czerwonej. Kościół ma obsłużyć parafię o 7 tys. wiernych. Powierzchnia użytkowa ma wynosić ok. 500 m² [...]. Budynek powinien posiadać wieżę. Budowa przewidziana jest w planie rocznym, uzgodnionym między Kurią Diecezjalną [...] i Prezydium WRN w Katowicach. Termin oddania do użytku: 1963. Przedstawiając te założenia biskupowi Częstochowskiemu proboszcz informował: Parafia [...] nabyła plebanię, plac pod budowę i wzniosła kaplicę [...]. Obecnie [...] pragnie przystąpić do budowy kościoła, którego plany opracuje inż. Tadeusz Rudzki z Sosnowca. W dniu 24 marca 1958 r. Parafia prosi władze budowlane Prezydium WRN w Katowicach „o zaopiniowanie załączonego projektu wstępnego [...] wykonanego przez mgr. inż. Tadeusza Rudzkiego. Projekt wstępny zaopatrzone był opinią arch. Tadeusza Łabosa z Katowic, opracowaną 17 grudnia 1958 r. i wysuwającą pewne zastrzeżenia natury estetycznej: projekt wymaga [...] jeszcze pewnego przemyślenia przez autora projektu w odniesieniu do ustalenia wzajemnej proporcji brył. Prezydium WRN w Katowicach zwlekało zapewne z wydaniem decyzji, lecz czasy były już nieco inne i parafia postawiła kościół nie czekając na ostateczną odpowiedź. Prezydium WRN zdobyło się jeszcze 17 stycznia 1959 r. na uszczypliwą uwagę: Prezydium [...] zwraca nadesłany projekt bez rozpatrzenia z uwagi na zaistniały w międzyczasie fakt wybudowania Kościoła z materiałów trwałych*¹⁰⁹.

¹⁰⁸ Informacja nieścisła; w rzeczywistości awaria ta miała miejsce 30 VIII 1948 r. (zob. wyżej).

¹⁰⁹ AKM Częstochowa, teczka: „Parafia Chrystusa Króla”.

BOGUSŁAW KRASNOWOLSKI

The Beginnings of the Parishes of Christ the King and St Joseph at Dąbrowa Górnicza against the Background the Town's History Since 1918

Summary

This article is based on primary sources from the Archives of the Metropolitan Curia of Częstochowa. During the two decades between the world wars the population of Dąbrowa Górnicza grew from c. 30,000 to c. 42,000, with workers accounting for almost 70% of the total. The population was sharply divided along political, social, ethnic and religious lines (alongside the Roman Catholic majority the town was home to many Protestants, Jews, Mariavites, and Polish Catholics). The life of the Catholic community was centred in a huge parish church, but as it could scarcely hold the crowds of worshippers the Bishop of Częstochowa Teodor Kubina decided to erect two filial parishes „invested with all the customary rights and duties” for the outlying parts of the town. On 7 July 1937 the parish of Christ the King was set up for the new housing estates Legionowi and Staszic, and the parish of St Joseph in the northern part of Dąbrowa Górnicza. Until the end of the war the construction of the church of Christ the King had not progressed beyond the selection of an appropriate site (meanwhile masses were celebrated in a chapel arranged in a converted builders' frame-house), while work on St Joseph's church proceeded swiftly to completion in 1940.

The post-war history of the Church of Christ the King is a sad illustration of the hostile attitude of the communist regime towards the Catholic Church. A formal application for permission to build the church was first made in 1948, after the makeshift chapel had collapsed. Until 1952 the application moved back and forth between the parish priest, the parish council and the provincial authorities in Katowice. Then the case was upgraded to the level of affairs of national importance and it became the subject of masses of correspondence, numerous meetings of delegations from the parish with the minister heading the Office for Religious Affairs (first Antoni Bida, then Marian Zygmanski), and repeated interventions of the Episcopate with Poland's Prime Minister Józef Cyrankiewicz. The stalemate came to an end after the political breakthrough of October 1956. Once all the obstacles were removed, work on the construction of the new church could begin in 1958.